

Aleg. 79.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o krajowych niższych szkołach rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach, — o założyć się mających nowych szkołach rolniczych, — tudzież o szkole uprawy i wyprawy lnu w Gródku.

Wysoki Sejmie!

W organizacyi krajowych niższych szkół rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach, nie zaszła żadna zasadnicza zmiana. Wydział krajowy dąży wytrwale w kierunku jaki odpowiednio do miejscowych warunków i na podstawie poczynionych doświadczeń, szkołom tym wytknął, a w sprawozdaniu swoim z dnia 10. października 1890 LW. 43323, Wysokiemu Sejmowi przedłożonem obszernie przedstawił i umotywował. Mianowicie: w szkołach niższych rolniczych w Horodence i Dublanach dąży się głównie do wykształcenia dobrych pomocników (organów administracyjnych wykonawczych: pisarzy ekonomicznych, dozorców folwarcznych i polnych i t. p.) dla większych gospodarstw, w szkołach zaś Jagielnickiej i Kobiernickiej, dąży się przedewszystkiem do wykształcenia synów włościańskich na przyszłych samoistnych gospodarzy gruntowych.

Wydział krajowy świadom jest trudności jakie się nasuwają rychłemu osiągnięciu celu tego, — wypowiedział to kilkakrotnie w poprzednich sprawozdaniach swoich, — niemniej jednakże, śledząc pilnie rozwój szkół w wytkniętym kierunku, utwierdza się w przekonaniu, że postępując systematycznie a wytrwale, dojdzie do zamierzonego celu. Liczba synów włościańskich, wstępujących do krajowych niższych szkół rolniczych w Jagielnicy i Kobiernicach, zwiększa się z każdym rokiem, a obecnie prawie wszyscy uczniowie tych dwóch szkół są synami włościan; gospodarze gruntowi interesują się coraz więcej tymi szkołami i przyjeżdżają nawet z dalszych okolic do Jagielnicy i Kobiernic, ażeby się bądź egzaminom przysłuchać, bądź gospodarstwom przypatrzeć, a następstwem każdej z takich odwiedzin jest, że o umieszczenie w szkole ich synów lub krewnych proszą, — w końcu, jako najwięcej pouczający i zachęcający fakt: że już kilku uczniów bądź bezpośrednio po ukończeniu nauk (Jagielnica), bądź po krótkiej służbie przy gospodarstwie większem

(Kobiernice), na ojcowiznę powróciło, i jedni przy ojcu na gruncie pozostają, drudzy zaś samoistnie ojcowskie gospodarstwo prowadzą.

Znaczny też wpływ na podniesienie gospodarstw włościańskich, — przez wprowadzenie racjonalnej uprawy roli, użycie poprawnych a dla małych gospodarstw gruntowych odpowiednich maszyn i narzędzi, lepszego utrzymywania inwentarza żywego i obchodzenia się z nawozem stajennym, — wywierają gospodarstwa szkolne, we wszystkich działach przez uczniów obrabiane i prowadzone na dochód, a nie na okaz.

Gospodarstwo szkoły Jagielnickiej (na obszarze 30. morgowym) prowadzi się według planu przez referenta naszego fachowego, p. Strusiewicza, w porozumieniu z Dyрекcją szkoły, wypracowanego; — a że plan ten miejscowym stosunkom odpowiada, dowodem najlepszym powiększające się z każdym rokiem dochody, jakie zajęły miejsce dawniejszych niedoborów. Dochód z gospodarstwa szkoły Jagielnickiej, wynoszący w roku ekonomicznym 1891/92 z 30. morgowego obszaru 835 zł. 45 ct. w. a. podniósł się w r. 1892/93 do 1.176 zł. 50 ct. w. a. Prawda, że dzięki współmyślności właściciela Jagielnicy, hr. Lanckorońskiego, opłaca szkoła za 21 morgów gruntu (reszta, t. j. 9 morgów jest własnością szkoły), tylko 50 zł. w. a. czynszu dzierżawnego, — zawsze jednakże wynik powyższy jest bardzo poważny i zadawalający.

Że korzystny ten wynik przypisać należy nietylko samemu — aczkolwiek dobrze obmyślanemu — planowi gospodarskiemu, ale w znacznej mierze także pilności, oszczędności i zapobiegliwości kierownika szkoły, p. Świeżawskiego, z przyjemnością i uznaniem konstatuje tutaj Wydział krajowy.

Na podobnych podstawach jak w szkole Jagielnickiej wypracowany został plan gospodarstwa szkolnego szkoły Kobiernickiej. Organizacja wprowadzenia tego gospodarstwa nie została jeszcze we wszystkich szczegółach przeprowadzoną, najpierw z powodu braku potrzebnego inwentarza żywego (o czem poniżej jest mowa) i koniecznych prac przygotowawczych tudzież melioracji gruntów. Że jednakże to, co dotychczas, mianowicie w roku 1892 i 1863, zrobiono, dobrze świadczy o gospodarstwie szkolnem i prowadzącym toż gospodarstwo kierownikowi szkoły, p. Bielskim, dowodem, że w miejsce dawniejszego znacznego niedoboru, już w pierwszym roku (1892) dochód z gospodarstwa pokrył czynsz dzierżawny 758 zł. 46 wynoszący (za 49 m. 1.194 □) właścicielowi Kobiernic opłacany pozostawiając jeszcze ładną zwyżkę. Według tymczasowego zestawienia rachunków za rok 1893 liczyć już można na znaczną zwyżkę, jaka po opłaceniu czynszu dzierżawnego z dochodów gospodarstwa pozostanie.

Szkoła Horodeńska, jak wiadomo, nie ma własnego gospodarstwa, a korzysta tylko z obszernego i wzorowo prowadzonego gospodarstwa właściciela Horodeńki.

We wszystkich trzech szkołach istnieją, — niezależnie od gospodarstwa szkolnego a względnie folwarcznego, — pola okazowe, do uprawy tych roślin w gospodarstwie wiejskiem w ogóle ważnych, z którymi uczniowie dokładnie obznajomieni być powinni, które jednakże, ze względu na miejscowe warunki, ani w gospodarstwie szkolnem, ani folwarcznem uprawiane nie są. — Na tych polach okazowych demonstruje się uczniom sposób i skutki użycia nawozów fabrycznych, w gospodarstwie szkolnem nieużywanych. Każda szkoła posiada także osobny ogród warzywny, uprawiany przez uczniów, pod kierunkiem tego nauczyciela który ogrodnictwa uczy.

Nauki w krajowych niższych szkołach rolniczych udzielane były w roku 1892/93 przez tych samych nauczycieli jak w latach poprzednich. — W pierwszym jednakże półroczu zaszła bardzo dla rozwoju szkół niekorzystna zmiana. Oto najpierw opuścił służbę krajową egzaminowany nauczyciel fachowy szkoły Kobiernickiej p. Kontanty Bielecki, otrzymawszy korzystniejszą posadę jako nauczyciel seminaryum nauczycielskiego, a Wydziałowi krajowemu nie udało się pozyskać na jego miejsce odpowiednio ukwalifikowanej osobistości; — następnie zrezygnowali z posad Instruktorów p. Cholewa w Kobiernicy, powołany na prow. kierownika szkoły rolniczej zimowej w Cieszynie, — a p. Pastuszek w Jagielnicy, który otrzymał korzystną posadę ekonoma na dwóch folwarkach w majątku, w którym był dawniej na praktyce. — Nauczyciela fachowego w szkole Kobiernickiej zastępuje tymczasowo krajowy nauczyciel wędrowny p. Bazyli Korol, — Instruktor Cholewa dał się przez Dyrekcyą nakłonić do pozostania jeszcze na zajmowanej posadzie wido kami, że Wysocki Sejm, uznając doniosłe znaczenie, jakie mają Instruktorowie przy niższych szkołach rolniczych, zechce tychże w najbliższym czasie stabilizować, — Instruktor jednakże Pastuszek opuścił stanowczo zajmowaną posadę.

Jakkolwiek Wydział krajowy ma nadzieję że z wysłanych za granicę stypendystów, kandydatów na nauczycieli do szkół niższych rolniczych (Klimkiewicz i Dąbrowski) wykształci się wkrótce należycie ukwalifikowany następca p. Bieleckiego dla Kobiernicy, — i że wysyłając jeszcze dwóch lub czterech podobnych kandydatów, będzie można przysposobić nauczycieli tak dla szkół już istniejących, jak i powstać mających, — to jednakże dla tem łatwiejszego pozyskania jednych, a pewniejszego przywiązania drugich do służby nauczycielskiej w krajowych niższych szkołach rolniczych, potrzeba koniecznie zrównać ich pod względem materalnym, to jest pod względem płacy i dodatków aktywalnych i pięcioletnich, z nauczycielami gospodarstwa wiejskiego przy seminaryach nauczycielskich, z którymi równą kwalifikacyę posiadać muszą.

Grożącemu szkołom brakowi odpowiednich Instruktorów starał się Wydział krajowy w ten sposób zapobiedz, że skoro tylko dowiedział się w relacyi inspekyonującego niższe szkoły rolnicze referenta swego, że jest uzasadniona obawa, iż pozostający dotychczas w służbie Instruktorowie skłonią się do przyjęcia ofiarowanych im korzystniejszych posad, postanowił przyjąć do każdej szkoły jednego z ukończonych uczniów krajowych niższych szkół rolniczych, w charakterze praktykanta, któryby, pomagając kierownikowi szkoły przy gospodarstwie, a instruktorowi przy dozrze wykonywania przez uczniów prac gospodarskich, nabył z czasem potrzebnego uzdolnienia bądź do zastąpienia instruktora przy szkołach istniejących, bądź też do zajęcia posady instruktora przy szkołach projektowanych. — W przekonaniu, że Wysocki Sejm uzna pożyteczność tego zarządzenia, przyjął Wydział krajowy z początkiem roku szkolnego 1893/94 jako praktykantów, a zarazem pomocników Instruktora, w szkole Horodeńskiej: Alojzego Josta, byłego ucznia tej szkoły, — w szkole Jagielnickiej byłego jej ucznia Kazimierza Dymnickiego, a w szkole Kobiernickiej byłego ucznia szkoły Horodeńskiej Antoniego Folte. — Z relacyi kierowników szkół można wnosić, iż dwóch z przyjętych w roku 1893 praktykantów wyrobi się na zdolnych Instruktorów. Koszta utrzymania tych praktykantów pokrył Wydział krajowy w roku 1893 z oszczędności częściowo w Rubr. I., a względnie II. (Jagielnica), częściowo zaś w Rubr. III. budżetów szkół odnośnych. — Na rok 1894 wstawił Wydział krajowy do budżetów każdej z trzech powyżej wymienionych krajowych niższych szkół rolniczych po 150 zł. w Rubr. III., na utrzymanie wspomnianych praktykantów i uprasza Wysocki Sejm jak najusilniej o zatwierdzenie tego zarządzenia i uchwalenie preliminarzanego na rok 1894 nie wielkiego wydatku. Lecz i tu starania o przysposobienie potrzebnych dla szkół Instruktorów nie zapobiegna brakowi a przynajmniej częstej ich zmianie, jeżeli w miejsce dotychczasowych niestałych posad, nie zostaną ustanowione stałe etatowy posady Instruktorów, dające ludziom, którzy dłuższy szereg lat z pożytkiem dla szkoły służyli, prawo do emerytury na lata późniejsze, kiedy już w służbie czynnej na swoje i swojej rodziny utrzymanie nie będą mogli pracować.

Nauka weterynaryi, udzielana po koniec roku 1892 przez dojeżdżających, a często posady swe zmieniających Weterynarzy powiatowych, została ostatecznie uregulowaną w krajowych niższych szkołach rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach, przez obsadzenie posady krajowego nauczyciela wędrownego weterynaryi, utworzonej uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 20 maja 1893. — Drogą konkursu nadał Wydział krajowy posadę tą, na razie prowizorycznie, c. k. weterynarzowi powiatowemu p. Teofilowi Sochaniewiczowi, i w myśl wniosków zawartych w zeszłorocznem Sprawozdaniu Wydziału krajowego o nauczycielach wędrownych, jak niemniej i w Sprawozdaniu Sejmowej komisji gospodarstwa krajowego z dnia 15 maja 1893 L. s. 1120, porucił mu (dekretem do Lw. 57102) udzielanie nauki weterynaryi w każdej z trzech szkół, w kursach sześciotygniowych kolejno się odbywających, według planu przez Wydział krajowy zatwierdzonego.

Spostrzeżenia poczynione przez delegatów Wydziału krajowego do egzaminów, jak niemniej lustrujących krajowe niższe szkoły rolnicze przy innej sposobności, spowodowały Wydział krajowy do bliższego zbadania, czyli i w jakim kierunku należałoby zmienić dotychczasowy szczegółowy plan nauki i jej rozkład na poszczególne okresy czasu, jak niemniej termin przyjmowania uczniów i egzaminatorów końcowych. — W tym celu postawił też Wydział krajowy dorocznej konferencji nauczycieli krajowych niższych szkół rolniczych do rozbiórki odpowiednie pytania. Wynik tych badań i oparte na nich wnioski, przedłożył Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi na najbliższej sesyi.

Tu zaznacza tylko Wydział krajowy, że unormowanie nauki podstawowej z działu przyrodoznawstwa, tak co do zakresu jak i formy udzielania tejże nauki zapewnił sobie Wydział krajowy częściowo pozyskaniem D-ra Oleskowskiego do napisania „Botaniki popularnej“, zastosowanej do potrzeb praktycznego rolnika i tego stopnia rozwoju umysłowego, jaki posiadają uczniowie szkół niższych rolniczych w przecięciu, — częścią zarządzeniem przetłómaczenia bardzo popularnego dziełka D-ra Nesslerera, pod tytułem: „Naturwissenschaftlichen Leitfaden“ dla rolników i ogrodników napisanego.

Przerobienie skryptów z Rolnictwa i Hodowli, odpowiednio do uwag krytycznych i wskazań, przez komisję specjalną (z łona komisji naukowej wyznaczonej) udzielanych, jest w toku. Napisaniem zaś podręcznika Administracyi i Rachunkowości zajmie się prawdopodobnie, w myśl propozycji zrobionej na ostatniem posiedzeniu komisji naukowej, referent nasz fachowy p. Strusiewicz.

Sprawą odnoszącą się do wszystkich krajowych niższych szkół rolniczych, które są przedmiotem niniejszego sprawozdania, a ważną, jest potrzeba udzielania kierownikom tych szkół pomocy kancelaryjnej pisarskiej. Zważyć bowiem trzeba, że kierownik niższej szkoły rolniczej jest nie tylko bezpośrednim odpowiedzialnym kierownikiem naukowym i administracyjnym szkoły, ale także kierownikiem i administratorem internatu, prowadzącym (jak w Jagielnicy i Kobiernicach) wikt uczniów we własnym zarządzie, że jest (z wyjątkiem kierownika szkoły Dublańskiej) kasyerem i rachmistrzem, przy obrocie wynoszącym po stronie wydatków przeszło 12.000 zł. rocznie, i że (znowu z wyjątkiem tylko szkoły Dublańskiej) jest kierującym praktyką uczniów i administratorem kilkudziesięciomorgowego gospodarstwa szkolnego, będąc zarazem nauczycielem fachowym z kilkunastoma w tygodniu godzinami zajęcia w szkole. Że przy takim obciążeniu pracą, sprawy biurowe, wygotowanie na czas sprawozdań i rachunków, utrzymywanie w porządku ksiąg inwentarzy, i t. p. jest prawie niemożliwe, a przecież konieczne, nikt wątpić nie może. Nieporządkom i zaniedbaniom, z tąd — a nie z winy kierowników — pochodzącym, da się przynajmniej częściowo w ten sposób zapobiedz, że się doda Dyrekcyi pomoc kancelaryjną pisarską, do utrzymywania protokołów, rege-

strów i całej manipulacji kancelaryjnej. Na ten też cel wstawił Wydział krajowy minimalną kwotę 120 zł. w rubrykę II. budżetów szkół niższych rolniczych — i uprasza Wysoki Sejm o uchwalenie tego skromnego wydatku.

Po przedstawieniu najważniejszych spraw odnoszących się do wszystkich krajowych niższych szkół rolniczych, przystępuje Wydział krajowy do wykazania potrzeb każdej z osobna:

W szkole Horodeńskiej, pierwszą i konieczną jest: dokończenie odrestaurowania budynków istniejących (piece, podłogi, poddasza, rynny, i t. d.) i adaptacji pomieszkania dla praktykanta — pomocnika instruktora, a względnie uzyskanie pomieszczenia na większą liczbę uczniów, która z 30. do 35, a w roku 1893/94 do 38. podniesioną być musiała. Koszta tej restauracji a względnie adaptacji wynosić będą okragło 300 a względnie 500 zł., — razem 800 zł. — Kwotę tę wstawił Wydział krajowy jako wydatek nadzwyczajny w budżet szkoły na rok 1894 rubryka II. pozycja 9. — i uprasza Wysoki Sejm o uchwalenie tejże, jak niemniej o uchwalenie kwoty 500 zł. wstawionej w budżet szkoły jako jednorazowy nadzwyczajny wydatek (rubryka IV. pozycja 20.) na postawienie małej suszarni wzorowej do suszenia liścia tytoniowego, bez której założony (w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 11. listopada 1890) ogród doświadczalny do uprawy tytoniu i zaprowadzony osobny kurs nauki uprawy tytoniu, nie przyniosą spodziewanego pożytku.

O kredyt na oparkanie zakładu prosić będzie Wydział krajowy w przyszłym roku.

W szkole Jagielnickiej, oprócz 300 zł. w. a. wstawionych w Budżet szkoły na r. 1894, jako wydatek nadzwyczajny, na odnowienie ogrodzeń zakładu (R. II.) potrzebną jak znaczniejsza kwota na rozszerzenie budynków szkolnych, przeznaczonych na pomieszczenie uczniów i mieszkania nauczycieli. — Jak wiadomo Wysokiemu Sejmowi z poprzednich sprawozdań Wydziału krajowego i Dyrekcyi szkoły, dla trzech oddziałów uczniów istnieją w Jagielnicy tylko dwie sale naukowe, — sali zaś rekreacyjnej, w którejby spocząć mogli uczniowie, nie zajęci nauką i praktyką lub zajęci się tu czytaniem, nie ma wcale. — Wskutek tego ani sale naukowe, ani sypialne, nie mogą być utrzymane w należytem porządku i czystości, nie licząc innych niedogodności, jakie z tego powodu wynikają, jak np. niemożność zatrudnienia w salach uczniów wszystkich trzech oddziałów na raz, w porach, w których po za obrębem szkoły zajęci być nie mogą. — Nie ma też w budynkach szkolnych odpowiedniego pomieszkania dla Instruktora, — a okoliczność, że dotychczasowy Instruktor umieszczony być musiał w ciasnej przybudowie korytarza, wpłynęła (oprócz głównej przyczyny poprzód wskazanej) w znacznej części na jego postanowienie zrezygnowania z zajmowanej posady. — W zakładzie nie ma dalej pomieszkawia dla nauczyciela do nauk elementarnych, który dla tego musi mieszkać po za obrębem szkoły, w najętym mieszkaniu w miasteczku. — Ze wskutek tego nauczyciel ten nie może zarówno z innymi współdziałać w dozorze i prowadzeniu uczniów, i że z tego inne niedogodności i szkody dla zakładu wynikają, nie potrzeba dowodzić.

Tym wszystkim brakom tamującym normalny rozwój zakładu, zapobiedz można tylko przez postawienie odpowiednich rozmiarów budynku nowego, albo też rozszerzenie istniejącego.

Wydział krajowy zarządził też wypracowanie planów i kosztorysów, z których się okazuje, że

- 1) rozszerzenie istniejącego budynku głównego murowanego, przez postawienie piąterek po nad pomieszkaniem dotychczasowem kierownika i nauczyciela fachowego, kosztowałoby okragło (przy 271 m. \square zabudowanej powierzchni) 6.500 zł. w. a.
- 2) postawienie osobnego domu mieszkalnego dla dwóch rodzin (o zabudowanej powierzchni 330 m. \square) kosztowałoby okragło 9.500 zł. Ponieważ jednakże rozszerzenie budynku istniejącego, piąterek, nie dałoby pomieszkawia dosyć wygodnych (brak piwnic i wychodków,) — postawienie zaś budynku szkolnego osobnego wydaje się zbyt kosztowne, przeto postanowił Wydział krajowy tę jeszcze raz zbadać, zanim formalny wniosek Wysokiemu Sejmowi przedłoży, — a na teraz uprasza tylko o upoważnienie przygotowania wszystkiego co potrzeba, ażeby wspomniane

rozszerzenie budynków w krajowej niższej szkole rolniczej w Jagielnicy, mogło być w roku 1895-tym uskutecznione, kosztem nie przekraczającym kwoty 9.000 zł.

W szkole Kobiernickiej pokryto nowym dachem pomieszkaniem Instruktora i tak zwaną oficynę murowaną, w której adaptowano dawną kuchnię i spiżarnię na pomieszkaniem nauczyciela nauk elementarnych, przerobiono wozownię na kuchnię, spiżarnię i pomieszkaniem dla gospodyni, a drewnianą i izbę stolarską na obszerną jadalnię służącą zarazem na czytelnię uczniom, — uskuteczniło także gruntowne naprawy w budynku głównym, w którym, mianowicie w pomieszkaniu kierownika, latający grzyb drzewny wielkie wyrządził spustoszenia — i wyczerpano zupełnie kredyt na ten cel pod R. II. poz. 9. budżetu szkoły na rok 1893 dozwolony. — Wielu jednakże jeszcze koniecznych, a nawet gwałtownych napraw i rekonstrukcyi wymagają budynki szkolne, mianowicie: pokrycie nowym dachem, urządzenie umywalni dla uczniów, adaptacja poddasza na infirmę i garderobę (skład sukien, bielizny, obuwia i t. p. uczniów), dalsze odnowienie podług grzybem zniszczonych i t. d. — Na te wszystkie konieczne potrzebne naprawy rekonstrukcyę wstawił Wydział krajowy w budżet szkoły za r. 1894 kwotę 900 zł., jako wydatek nadzwyczajny — i uprasza o uchwalenie tego wydatku.

Znacznego także wkładu wymaga gospodarstwo szkolne, mianowicie na odnowienie krowiarni i uzupełnienia jej stanu do liczby odpowiadającej potrzebnemu gospodarstwu. — Skontatowawszy przez weterenarza powiatowego i krajowego u niektórych krów obory Kobiernickiej tuberkulozę w wysokim stopniu rozwiniętą, u innych uzasadnione podejrzenie zakażenia tą chorobą, zarządził Wydział krajowy sprzedaż, na razie tych sztuk, które do hodowli użyte być już nie mogły, i od których mleko używane być nie powinno. — Uzyskana ze sprzedaży tej kwota 633 zł. 47 ct. nie weszła do ogólnego rachunku przychodów, ale przechowaną została jako depozyt, przeznaczony na zakupno w miejsce sprzedanych krów, innych. — Pozostałe 5 krów nie nadają się do dalszej hodowli, nie tylko ze względu na bardzo różne pochodzenie (2 szwyc. i glaner, 2 krajowe) ale także z powodu niezadowalającej mleczności. — Wydział krajowy postanowił przeto i te krowy sprzedać, a za kwotę zrealizowaną (400 do 500 zł.) dodać do powyższej kwoty 633 zł. i uzupełnić w odpowiedniej wysokości kredytem przez Wysoki Sejm dozwolonym, zakupić 8 młodych krów i buhaja rozplodowego. Według opinii krajowej komisji rolniczej byłoby wskazanym zaprowadzić w Kobiernicach oborę rasy Kuhland lub w ogóle bydła mniejszego, ale mlecznego, pochodzenia Berneńskiego. — Do tego potrzebną jest, oprócz funduszu ze sprzedaży bydła zrealizowanego i zrealizować się mającego, jeszcze kwota w wysokości 1200 zł. O udzielenie więc kredytu w tej wysokości uprasza Wydział krajowy, zapewniając, że przy teraźniejszym trybie gospodarstwa szkolnego nakład ten w inwentarz żywy, stanowiący kapitał zakładowy gospodarstwa, w kilku latach umorzony zostanie.

Blizsze szczegóły odnoszące się do stanów krajowych niższych szkół rolniczych zawarte są w dołączonych sprawozdaniach Dyrekcyi tych szkół (alegat 1, 2, 3.).

Szkoła uprawy i wyprawy lnu w Gródku, nie uległa żadnym w ostatnim roku zmianom. Z przyczyn w poprzednich sprawozdaniach przytoczonych, nie może się ona należycie rozwijać — i przyłączoną być ma do niższej szkoły rolniczej w Krośnie lub okolicy Krosna, jeżeli powiedzie się uzyskać tu grunt do uprawy lnu, a osobliwie dla zakładu moczenia lnu, odpowiedni.

Kierownikiem tej szkoły, a zarazem nauczycielem rolnictwa był po koniec roku 1793 p. Władysław Ancuta; nauczycielem uprawy i wyprawy lnu był p. Jan Górski; religii uczył ksiądz Igday Rybicki, a nauk elementarnych p. Antoni Zieliński. Uczniów w internacie utrzymywanych było 9-ciu. Z reżniów, którzy w roku 1891/92 jednoroczny kurs nauki ukończyli, powróciło 2-ch na własne gospodarstwo gruntowe, — a 4-ch przyjętych zostało do szkoły Horodeńskiej.

Sprawa założenia nowych szkół rolniczych niższych w Uhorsku i Krosnie doznała zwłoki, niezależnej od Wydziału krajowego.

Już po przedłożeniu Wysokiemu Sejmowi ostatniego sprawozdania Wydziału krajowego (LW. 44.008/92), zawiadomił s. p. bar. Romaszkan Wydział krajowy, że c. k. Namiestnictwo nie zatwierdziło aktu fundacyjnego przez ś. p. bar. Romaszkanę sporządzonego, a przez Wydział krajowy reskryptem z dnia 19. lutego 1892 przyjętego. W skutek tego przedłożył ś. p. bar. Romaszkan, w miejsce zakwestyonowanego aktu fundacyjnego, projekt aktu darowizny, odpowiadający wymogom c. k. Namiestnictwa, który odstąpiony został do zaopiniowania Syndykowi Wydziału krajowego, z upoważnieniem, ażeby co do punktów wątpliwych lub spornych porozumiał się w krótkiej drodze z ś. p. bar. Romaszkanem lub tegoż prawym doradcą, który też pod d. 7. czerwca 1893 (LW. 28.804) oznajmił, że na proponowaną zmianę stylizacji aktu notaryalnego się zgadza.

Równocześnie traktował Wydział krajowy z ś. p. Romaszkanem o wyznaczenie ofiarowanych dla szkoły 30 m. gruntu w innem dogodniejszym miejscu, któryby nie potrzebywał tak znacznych kosztów (przeszło 3.600 zł.) na samo osuszenie i zabezpieczenie odpływu wód z niego odprowadzanych — i nie powodował tak znacznego powiększenia kosztów budowy zakładu (kilku tysięcy zł.), jak grunt pierwotnie przez ś. p. bar. Romaszkanę wyznaczony. Z sprawozdania bowiem Wydziału krajowego, na ostatniej sesji Wysokiemu Sejmowi przedłożonego, wiadomo, że ze względu, iż poziom wody podgruntowej niedałby się na gruncie tym niżej jak do 1.25 m. od powierzchni obniżyć, potrzebaby mury piwniczne przynajmniej o 1 m. po nad powierzchnię gruntu podnieść, mury budynku warstwami izolacyjnymi od podsiąkającej wilgoci zabezpieczyć, a nadto jeszcze podwórze i dostęp do zakładu odpowiednio podsypać. Koszta te równałyby się wartości gruntu darowanego i czyniłyby darowiznę iluzoryczną.

Ś. p. ofiarodawca okazał się skłonnym do wyznaczenia innego dla szkoły a głównie pod budynki przydatniejszego gruntu; — choroba jednakże a następnie śmierć nie pozwoliły mu zamiaru tego wykonać. Wydział krajowy ma wszakże uzasadnioną nadzieję, że spadkobiercy ś. p. bar. Romaszkanę spełnią jego ostatnie zamiary, i że zwłoka w rozpoczęciu budowy szkoły na korzyść tejże wyjdzie.

Co do Krosna, to przekonał się Wydział krajowy, że grunt, z pomiędzy wszystkich przez miasto Krosno dla szkoły ofiarowanych, jeszcze za najlepszy uznany, jakkolwiek do uprawy lnu się nie nadający, mianowicie tak zwany „szpitalny“ w obrębie gminy Krosna a przy granicy Białobrzegów położony, i obejmujący w trzech parcelach 54 morgów, jest dla szkoły zupełnie nie odpowiedni, a to z tego powodu, że jedyna parcela płaska, na której mogłyby stanąć budynki, podlega wylewowi Wisłoka. W ostatnim roku pokrywała tę parcelę woda Wisłoka przeszło na 1 m. wysokości.

Tylko grunta bezpośrednio przy folwarku miejskim „Suchodoł“ położone, wraz z folwarkiem (czyli budynkami folwarcznymi) pośród gruntów tych na wzniesieniu położonym, byłyby na szkołę niższą rolniczą, połączoną z zakładem moczenia i wyprawy lnu tem więcej odpowiednie, że tuż koło folwarku przepływa strumyk, z którego wody korzystać można. Do folwarku tego, zostającego w dzierżawie, należy jednak 130 morgów, a Magistrat miasta Krosna nie jest skłonny, z całego tego комплекtu 30 do 40 morgów na cele szkoły wydzielić, chociażby za opłatą wysokiego czynszu. Wydział krajowy wezwał wszakże krośnieński Wydział powiatowy, ażeby o pozyskanie wspomnianego folwarku z 30—40toma morgami gruntu się starał. Na przypadek gdyby starania te okazały się bezskuteczne, czyni Wydział krajowy poszukiwania za inną odpowiedniejszą miejscowością w zachodniej części kraju, w której możnaby niższą szkołę rolniczą, głównie dla włościan przeznaczoną — i z zakładem wyprawy lnu połączoną — założyć.

Przysposobienie nauczycieli fachowych (do nauki gospodarstwa wiejskiego) dla krajowych niższych szkół rolniczych.

Z funduszu przez Wysoki Sejm na rok 1893 przy rozprawie budżetowej uchwalonego, nadał Wydział krajowy stypendya po 500 zł. rocznie (oprócz zwrotu kosztów podróży) dwom kandydatom chcącym się kształcić na nauczycieli fachowych krajowych niższych szkół rolniczych:

1. Henrykowi Klimkiewiczowi i 2. Franciszkowi Dąbrowskiemu.

Obydwaj są uczniami średniej szkoły rolniczej Czernichowskiej. Pierwszy odbył, po ukończeniu szkoły, pięcioletnią praktykę gospodarską i temu wyznaczył Wydział krajowy na rok 1893/94. akademię Hohenheimską; drugiego posiadającego krótką praktykę, ale natomiast egzamin kwalifikacyjny na nauczyciela szkół ludowych, którego też obowiązki kilka lat pełnił, wysłał Wydział krajowy do wyższej szkoły rolniczej w Lieberwerdzie. Obydwom kandydatom przepisał Wydział krajowy dokładnie kierunek i porządek studyów. Pierwszy będzie mógł ukończyć nauki swoje w lutym lub marcu 1895; drugi zaś dopiero w lipcu 1895, poczem jeszcze będzie się musiał udać na krótką chociażby praktykę gospodarską. Prawdopodobnie obydwaj ci kandydaci użyci będą w istniejących już szkołach rolniczych, dla nowopowstających potrzeba przygotować przynajmniej dwóch innych i w tym to celu podniósł Wydział krajowy w budżecie na rok 1894 projektowanym kwotę na stypendya dla kandydatów nauczycielskich wyznaczoną, do 2000 zł. w. a.

Konferencye doroczne nauczycieli krajowych niższych szkół rolniczych i pokrewnych.

Trzecia konferencya nauczycielska odbyła się w dniu 17. grudnia 1893 w obecności c. k. Rady rządowego i Inspektora szkół rolniczych JW. Władysława Struszkiewicza, jakoteż delegata c. k. krajowej Rady szkolnej, Inspektora kraj. JW. Dr. Dniestrzańskiego.

Do rozbioru na tej konferencyi wyznaczył Wydział krajowy następujące tematy:

1. Czy dotychczasowy termin rozpoczynania roku szkolnego i przyjmowania do szkoły nowo wstępujących uczniów, tudzież termin egzaminów rocznych i końcowych w krajowych niższych szkołach rolniczych jest zupełnie odpowiedni? — a jeżeli nie — dlaczego? i jakie zmiany byłyby tu wskazane? (ref. pp. Bielski i Świeżawski).

2. Czyli i jakie zmiany byłyby wskazane w dotychczasowym szczegółowym planie nauk dla krajowych niższych szkół rolniczych przepisany? (referent p. Bastgen).

3. Czy zasadnionem jest wypowiedziane przez niektórych nauczycieli zdanie, że — z małymi tylko wyjątkami — młodzież, która po ukończeniu obowiązkowej nauki elementarnej w szkołach ludowych do niższej szkoły rolniczej wstępuje, nie jest dostatecznie przygotowaną, Ażeby mogła należycie korzystać z nauk w tej szkole udzielanych? — i jak temu niedostatecznemu przygotowaniu elementarnemu zaradzić? (ref. pp. Stepek i Ziemiański).

Motywa do naznaczenia powyższych tematów, podane są poprzednio w niniejszym sprawozdaniu. Tak pisemne referaty, starannie opracowane, jak i przeprowadzona dyskusya, dostarczyły materyałów, z których Wydział krajowy skorzysta przy wnioskach swoich, jakie w najbliższym sprawozdaniu swym Wysokiemu Sejmowi przedłoży.

We wszystkich sprawach odnoszących się do krajowych niższych szkół rolniczych zasięgał Wydział krajowy opinii krajowej komisji dla spraw rolniczych, a względnie jej sekcji stałej. — Inspekcya zaś nad szkołami temi poruczał Wydział kraj. fachowemu referentowi swemu.

Na podstawie powyższego sprawozdania, Wydział krajowy uprasza :

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowych niższych szkołach rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach, w szkole uprawy i wyprawy lnu w Gródku, tudzież o sprawie założenia nowych szkół rolniczych niższych w Uhersku i Krośnie.

2. Sejm zatwierdza zaprowadzoną przez Wydział krajowy Instytucję praktykantów przy krajowych niższych szkołach rolniczych kształcących się na Instruktorów dla tychże szkół — i wstawia dla nich po 150 zł. do budżetów każdej z powyż wymienionych szkół, do rubryki „utrzymania uczniów“.

3. Sejm uznaje potrzebę udzielenia kierownikom krajowych niższych szkół rolniczych pomocy kancelaryjnej (pisarskiej) — i wstawia na ten cel do budżetów szkolnych po 120 zł. do rubryki „koszta zarządu“.

4. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby poczynił potrzebne przygotowania, iżby rozszerzenie budynków szkolnych w krajowej niższej szkole rolniczej w Jagielnicy mogło być uskutecznione w roku 1895, kosztem nie przekraczającym kwoty 9000 zł. w. a.

5. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt do 1200 zł. w. a. na zmianę obory w krajowej niższej szkole rolniczej w Kobiernicach.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 9. stycznia 1894.

Marszałek krajowy
Eustachy Sanguszko w. r.

Sprawozdawca
Tadeusz Romanowicz w. r.
Członek Wydziału krajowego.

Sprawozdanie

Dyrekcji krajowej niższej szkoły rolniczej w Horodence
za rok 1892/93.

I. Ogólne wiadomości o szkole.

Cel szkoły. Celem szkoły, wytkniętym rozporządzeniem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 30. września 1890 L. 39.408, jest: kształcenie pomocników (tj. niższych organów wykonawczych) dla gospodarstw większych. Gospodarstwo wzorowe, o które szkoła jest oparta, obejmujące przeszło 3.600 morgów, a obok hodowli bydła, koni i nierogacizny, także gorzelnię i młyn, nareszcie warsztaty kłodziejski i mechaniczny, daje możność praktycznego pouczenia wychowanków tej szkoły we wszystkich działach tegoż gospodarstwa i dokładnego obznajomienia (na mocy umowy z właścicielem gospodarstwa zawartej), ze szczegółami przyszłych ich obowiązków.

Nauka teoretyczna i praktyczna, obejmująca przedmioty statutem wskazane, jest skierowana do celu na wstępie wskazanym, i rozłożona na lat trzy.

Rok szkolny rozpoczyna się w regule z dniem 1 lipca, a kończy 30 czerwca.

Warunki przyjęcia uczniów są następujące:

Chcący wstąpić jako uczeń do tej szkoły powinien:

1. Najdalej do 15. maja b. r. wnieść do Dyrekcji szkoły w Horodence podanie z dołączeniem:

- a) Metryki urodzenia udowadniającej, że kandydat ukończył 16 rok życia;
- b) Świadectwa szkolnego z ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem;
- c) Świadectwa moralności i dotychczasowego zatrudnienia, wystawionego przez właściwego duszpasterza i Zwierzchność gminną;
- d) Świadectwa zdrowia, wystawionego przez lekarza.

2. W dniu oznaczonym przez Dyrekcyę poddać się egzaminowi wstępnemu, z którego kierownik szkoły osądzi, czyli kandydat jest dostatecznie umysłowo rozwinięty i posiada dostateczne wykształcenie elementarne, aby mógł korzystać należycie z nauki w szkole rolniczej w Horodence udzielanej. (Termin do tego egzaminu naznacza się na drugą połowę czerwca).

3. Otrzymawszy zapewnienie przyjęcia, złożyć do rąk kierownika szkoły pisemne zobowiązanie rodziców, opiekunów lub protektorów, poręczające regularną wypłatę należności przypadających zakładowi za utrzymanie ucznia.

Synowie ubogich rodziców mogą otrzymać **bezpłatne utrzymanie** w zakładzie; w tym celu winni wnieść osobne podanie do Wydziału krajowego na ręce Dyrekcyi.

4. Każdy wstępujący do zakładu, powinien być zaopatrzony w dostateczną bieliznę i dobre obuwie (buty juchtowe z cholewami).

Koszt utrzymania. Za całe utrzymanie, t. j. pomieszkanie, opał i światło, pościel i pranie bielizny, wikt i ubranie (oprócz bielizny), płaci się do kasy zakładu 150 zł. rocznie, w ratach półrocznych z góry.

Stypendya. Dla szkoły Horodeńskiej przeznaczone są następujące stypendya: Z fundusów Rady powiatowej Horodeńskiej: 3 stypendya po 150 zł. i z funduszków gminy miasta Horodenki dla młodzieży do miasta tego przynależnej: 1 stypendyum na 100 zł. rocznie.

Egzamina i świadectwa. Przy końcu każdego roku szkolnego składają uczniowie egzamina roczne z wszystkich przedmiotów nauki, przed komisją egzaminacyjną i wobec delegatów Wysokiego Wydziału krajowego. O wyniku tego egzaminu, który stanowi o przejściu ucznia na rok wyższy, zawiadamia kierownik szkoły listownie rodziców lub opiekunów każdego ucznia.

Po zakończeniu zaś całego trzechletniego kursu nauk z postępem przynajmniej dostatecznym, obowiązany każdy uczeń złożyć egzamin końcowy czyli główny, z całości zawodowej nauki, przed osobną komisją egzaminacyjną. W razie pomyślnego wyniku tego egzaminu, otrzymuje abiturient „Świadectwo ukończenia nauk“, w którym poświadczony jest ogólny postęp w naukach stopniami: celujący, bardzo dobry, dobry, dostateczny; a zachowanie się stopniami: zupełnie odpowiednie, odpowiednie lub zaledwie odpowiednie. Kandydat, który egzaminu końcowego pomyślnie nie złożył, otrzymuje z ogólnego postępu w naukach stopień: niedostateczny.

II. Skład grona nauczycieli

jest, następujący:

1. Roman Bastgen, kierownik zakładu i nauczyciel fachowy; uczy: rolnictwa, prowadzenia rejestrów gospodarczych (rachunkowości), przepisów polowych i kieruje nauką praktyczną.

2. Włodzimierz Grodzki, drugi nauczyciel fachowy; uczy: hodowii zwierząt domowych i elementarnych wiadomości z nauk przyrodniczych.

3. Włodzimierz Markowski, nauczyciel do nauk elementarnych ogólnie kształcących; uczy: języka polskiego i ruskiego, geografii i historii ojczystej, rachunków, rysunków i kaligrafii.

4. Michał Stadnicki, instruktor uczy wykonywania wszelkich prac gospodarskich i pełni obowiązki dozorczy uczniów.

5. Obowiązki katechyty obrz. rz. kat. pełnił do 1. września 1892. ks. Edward Seńków, do 24. kwietnia 1893 ks. Jan Wojciechowski, a następnie ks. Ludwik Martynowicz. Obowiązki katechyty obrz. gr. kat. pełnił do 12. kwietnia 1893 ks. Aleksander Sobolewski, a na jego miejsce przedstawiła kuratorya szkoły ks. Stefana Osadę.

III. Nauki w szkole udzielane.

Nauka w krajowej niższej szkole rolniczej w Horodence jest teoretyczną i praktyczną. Zakres i treść poszczególnego przedmiotu nauki, zastosowanej do celu szkoły, podane zostały dokładnie w sprawozdaniu Dyrekcyi z r. 1890/91. W roku szkolnym 1892/93 nie zaszły pod tym względem żadne zmiany. — Dyrekcyja więc ogranicza się na podaniu rozkładu nauk i krótkim objaśnieniu sposobu nauczania praktyki gospodarskiej.

a) Nauki udzielane w kraj. niższej szkole rolniczej w Horodence, rozłożone były w sposób następujący:

1. W okresie zimowym (od 15. października do 15. kwietnia) na tydzień godzin:

		Rok I.	Rok II.	Rok III.	Razem	
Księża katecheci:	Religia i egzorty	2	1	1	4	4
Nauczyciel: W. Markowski:	Język polski i ruski	7	4	3	14	
	Rachunki	5	3	2	10	
	Geografia i historia Polski . . .	2	2	—	4	
	Kaligrafia i rysunki	3	3	2	8	36
Nauczyciel: W. Grodzki:	Wiado- mości z { zoologii	1	—	—	1	
	{ botaniki	2	2	—	4	
	{ fizyki i chemii	2	5	—	7	
	Hodowla zwierząt gospodarskich .	—	4	4	8	20
Nauczyciel-kierownik: R. Bastgen:	Rolnictwo	—	3	10	13	
	Rachunkowość	—	—	3	3	
	Przepisy polowy	—	—	1	1	
	Raporta z zajęć praktycznych . .	1	1	1	3	20
Razem		25	27	28		80

2. W okresie jesiennym (od 1. września do 15. października) i wiosennym (od 15. kwietnia do 15. czerwca) na tydzień godzin:

		Rok I.	Rok II.	Rok III.	Razem	
Księża katecheci:	Religia i egzorty	1	1	1	3	3
Nauczyciel: W. Markowski:	Język polski i ruski	3	2	2	7	
	Rachunki	3	2	1	6	
	Geografia i historia Polski . . .	1	1	—	2	15
Nauczyciel: W. Grodzki:	Wiado- mości z { zoologii	1	—	—	1	
	{ botaniki	2	2	—	4	
	{ fizyki i chemii	2	2	1	5	
	Hodowla zwierząt gospodarskich	—	3	3	6	16
Nauczyciel-kierownik: R. Bastgen:	Rolnictwo	—	2	8	10	
	Rachunkowość	—	—	2	2	
	Raporta z robót gospodarskich (wspólnie)	6	6	6	6	18
Razem		19	21	24		52

b) Nauka **praktyki gospodarskiej** rozpoczyna się z uczniami roku pierwszego, od wyuczenia wykonania wszelkich robót ręcznych gospodarskich, przy użyciu narzędzi ręcznych (kopanie, motyczenie, żęcie, koszenie, wiązanie etc.) i niektórych robót narzędziami zaprzężnymi (oranie, włóczenie, wałkowanie). W roku drugim używa się uczniów przeważnie do wykonania prac narzędziami i maszynami zaprzężnymi (oranie, młócenie, pelenie, płużkowanie, grabanie grabarką, cięcie sieczki, włóczenie etc.), a w czasie żniwa do dozoru przy zbiorze jako pomocników uczniów roku 3go do zwózki i składania stert. W roku trzecim: do prac maszynami (siewnikiem, młocarnią parową) i jako dozorców poszczególnych robót.

Uczniowie roku 3. pełnią po kolei służbę pisarza takowego i służbę ekonoma.

Celem wyuczenia pielęgnowania inwentarza, wyznacza się przez cały rok po dwóch uczniów (jeden z drugiego a jeden z pierwszego roku) do obsługi krowiarni, wołarni roboczej i opasowej, fornalki i stada, owiec i trzody, pod nadzorem ucznia roku 3. pełniącego służbę włodarza.

W okresie zimowym pełni po dwóch uczniów tygodniową służbę w gorzelni, a nadto są zajęci w kuźni i stelmacharni.

Z wszelkich wykonywanych, względnie dozorowanych robót, składają uczniowie codziennie raporta ustne i pisemne, a z pełnionych służb tygodniowych przy inwentarzu, raporta tygodniowe.

W roku szkolnym ubiegłym urządzono trzy kursa specjalne a to: kurs mleczarstwa, uprawy tytoniu i pożarnictwa. W roku 1893/94 urządzony zostanie nadto kurs weterynaryi.

Kurs mleczarstwa. Do urządzenia kursu mleczarstwa wyznaczył Wysoki Wydział krajowy krajowego instruktora mleczarstwa Dr. U. W. Massalskiego. Kurs trwał dni 10, od 19. do 28. sierpnia 1892. Do korzystania z kursu przeznaczeni zostali uczniowie roku 2 i 3. Przy wykładach i demonstracyach byli zawsze obecni: nauczyciel hodowli zwierząt p. W. Grodzki i instruktor robót p. M. Stadnicki. Kierownik szkoły hospitował naukę codziennie.

Nauka teoretyczna odbywała się według planu nauki mleczarstwa, dla krajowych niższych szkół rolniczych rozporządzeniem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 17. sierpnia L. 36265 postanowionego.

Kurs uprawy tytoniu. Nauki uprawy tytoniu udzielał p. Zygmunt Jakliński c. k. oficyał fabryki tytoniu w Jagielnicy, według planu przez Wys. Wydział kraj. zatwierdzonego do L. 37259/92. W ostatnim dniu kursu odbyła się ogólna repetycja przedmiotu w obecności Przewodniczącego kuratorji, kierownika szkoły i wszystkich nauczycieli.

Kurs pożarnictwa. Nauki pożarnictwa udzielał P. Markowski, nauczyciel nauk elementarnych w szkole tutejszej, który objął naczelnictwo szkolnej straży pożarnej — i w porze letniej w niedziele i święta, odbywa z uczniami ćwiczenia strażackie w godzinach popołudniowych.

IV. Środki naukowe.

1. Najważniejszym środkiem do praktycznej nauki gospodarstwa wiejskiego we wszystkich jego działach, jest gospodarstwo J. W. Jakóba bar. Romaszka, z którego szkoła w sposób poprzód podany korzysta.

2. Do środków naukowych zaliczyć należy także ogród szkolny i półko do uprawy roślin okazowych, obejmujące 12600 metrów kwadratowych powierzchni. Na polku tem, podzielonem na poletka po 1800^m², uprawia się w zmianowaniu następujące rośliny: kukurudza, pszenica, kartofle, jęczmień, koniecz, żyto i owies. Nadto na poletkach osobnych uprawia się: trawy, lucerna, buraki, tytoń i chmiel. Różne gatunki i odmiany roślin okazowych,

uprawia się osobno na 110 poletkach po 14^{ma} każde*). Wszelką pracę tak w ogrodzie jak i na polu okazowem szkolnem wykonują wyłącznie uczniowie.

3. Muzeum obejmujące zbiory potrzebne do nauki okazowej z rolnictwa, hodowli zwierząt, mleczarstwa i nauk przyrodniczych.

4. Księgozbiór, obejmujący dzieła z dziedziny nauk zawodowych, przyrodniczych i ogólnie kształcących, podręczniki dla uczniów, tądzież czasopisma rolnicze.

V. Frekwencya uczniów.

Na rok 1892/93 zgłosiło się do Dyrekcyi o przyjęcie do szkoły 48 kandydatów, z których przypuszczono do egzaminu wstępnego 32, odpowiadających wszystkim przepisany warunkom przyjęcia. Z tych przyjęła Dyrekcyja, na podstawie złożonego egzaminu wstępnego, 17 kandydatów na rok I, — na rok II. przeszło 11, a na rok trzeci przeszło z ubiegłego roku szkolnego 8 uczniów, — razem przyjętych zostało na początku roku szkolnego, na mocy upoważnienia Wysokiego Wydziału krajowego, 36 uczniów.

Z końcem roku szkolnego 1892/93 przystąpiło do egzaminu końcowego ogólnego 8miu uczniów, z których otrzymali „Świadectwo ukończenia nauk“:

1. Alojzy Jost	z postępem bardzo dobrym.
2. Edward Stanslicki	„ „ „ dobrym.
3. Piotr Zdan	„ „ „ dobrym.
4. Antoni Foltą	„ „ „ dobrym.
5. Wawrz. Kozioł	„ „ „ dostatecznym.
6. Karol Krafft	„ „ „ dostatecznym.
7. Antoni Chruscielewicz	„ „ „ dostatecznym.

Nie złożył egzaminu głównego z postępem dostatecznym:

8. Jan Konobi.

Egzamina powyższe odbyły się w obecności: c. k. Radcy rządowego i Inspektora kultury JW. Włodz. Struszkiewicza, — delegata Wys. Wydziału krajowego i referenta spraw rolniczych Wgo Z. Strusiewicza, — i członków kuratorji: JW. Jakóba bar. Romaszkana i JW. L. Cieńskiego.

VI. Wiadomości o byłych uczniach.

Z wymienianych powyżej uczniów, którzy w roku 1892/93 trzyletni kurs nauk ukończyli, otrzymali za pośrednictwem Dyrekcyi umieszczenie przy większych gospodarstwach, ponajwiększej części jako pisarze folwarczni:

Edward Stanslicki u bar. Romaszkana w Horodence.

Piotr Zdan u W. Lud. Cieńskiego w Oknie.

Wawrz. Kozioł u W. M. Siemiginowskiego w Torskiem.

Alojzy Jost, pozostał jako praktykant i pomocnik Instruktora przy szkole Horodeńskiej.

*) Na półku okazowem prowadziła Dyrekcyja dalej rozpoczęte w roku zeszłym doświadczenia z uprawą buraków cukrowych, celem zbadania możności korzystnej uprawy tej rośliny w tutejszej glebie i tutejszych warunkach klimatycznych. Uprawiono te same co poprzednie odmiany: Vilmorin, Imperial, Szląskie, Desprez, Ziemann i Ukraińskie.

Antoni Folta umieszczony został jako praktykant i pomocnik Instruktora przy szkole rolniczej w Kobiernicach.

Jan Konobi, otrzymał miejsce u JW. Stan. hr. Dzieduszyckiego w Gwoźdciu.

Antoni Chruscielewicz zaś jest u stryja swego na Bukowinie.

Z uczniów, którzy wyszli ze szkoły w r. 1891/92 pozostają wszyscy na posadach, które otrzymali na polecenie Dyrekcji, — z wyjątkiem Jana Kosińskiego, który opuścił służbę u p. Menzla w Pawełczu, a przyjął u p. Jahna w Tłumaczu.

VII. Sprawy internatu.

Do pomieszczenia uczniów służą: 4. sale sypialne, 1. czytelnia, 2. sale naukowe i 1. jadalnia. W salach sypialnych urządzono w roku 1891. pomieszczenie dla 35. uczniów. Każdy uczeń dostaje łóżko żelazne (wojskowe), siennik wypchany słomą, poduszkę wypełnioną sieczką, koc wojskowy, 4. prześcieradła, 3. poszewki, stołek drewniany przy łóżku. Jedna szafka przdzielona na dwie połowy, z dwoma drzwiczkami oddzielnie zamykanymi, służy do przechowania ubrania i bielizny dla dwóch uczniów. Sale sypialne są przez cały dzień zamknięte. Otwiera się je na godziny do spania przeznaczone, t. j. od 9. względnie 9½ wieczorem do 4. względnie 4½ godz. rano. Urządzenie czytelnicy składa się ze stołu ustawionego w podkowę, ławek i szaragów do zawieszania zwierzchnich ubrań. Tutaj pozostają uczniowie w godzinach wolnych od lekcji i zajęć praktycznych.

Do sali jadalnej odpowiednio urządzonej, wchodzi uczniowie tylko dla spożycia śniadania, obiadu i wieczerzy.

Sal naukowych jest dwie. Chociaż szkoła ma trzy kursa, wystarczają dwie sale naukowe, gdyż najwyżej dwa lata (w porze zimowej) mają lekcye, a przynajmniej jeden rok zajęty pracami gospodarskimi. Jedna sala naukowa urządzona jest dla 16, druga dla 20 uczniów.

Uczniowie dostają w każdym roku po dwa ubrania, t. j. zimowe, sporządzone z ciemnosiwego, grubego sukna, i letnie, sporządzone z zegeltuchu. Na cały czas pobytu dostaje uczeń kożuch węgierski. Kożuchy były dotąd niepokrywane, w bieżącym roku pokryto wszystkie suknem. Ubranie zimowe uzupełnia czapka krojem wojskowym, letnie — kapelusz słomkowy.

Wikt uczniów składa się ze śniadania, obiadu i kolacji. Śniadanie podaje się o godzinie 4½ względnie 5. rano w lecie, a o godzinie 6½ w zimie. Na śniadanie dostaje uczeń ½ litry niezbieranego zgotowanego mleka i 400 gr. chleba razowego. Obiad podaje się o godzinie 12 w południe, a to w poniedziałek: zupę grochową i kartofle; we wtorek: zupę kartoflaną i fasolę na kwaśno; w środę: zupę grochową i kluski ze serem; w czwartek: rosół z kartoflami, mięso z kapuszą i pierogi; w piątek barszcz z kartoflami i kasza jaglanna (lub lemieszka kokurudzianna); w sobotę: zupę grochową z grzankami i ryż, w niedzielę: rosół z ryżem, mięso z kartoflami. Do obiadu dostaje uczeń 300 gr. chleba. Wieczerza o godzinie 8 względnie 8½, a to w poniedziałek: kluski z serem i słoniną; wtorek: kolesza z mlekiem; środa: kasza hreczanna z masłem lub mlekiem; czwartek: kartofle ze słoniną lub kwaśnem mlekiem; piątek: fasola na kwaśno; sobota: kluski z serem i masłem; niedziela: kasza jaglanna z masłem. Do kolacji dostaje uczeń 300 gr. chleba.

Bezpośredni nadzór nad uczniami sprawują wszyscy pp. nauczyciele mieszkający w budynkach zakładowych, a to po kolei przez tydzień, pod kierunkiem dyrektora szkoły.

W ciągu roku szkolnego chorowało (trzech) 3 uczniów, dwóch na czerwonkę, jeden na tyfus. Wszyscy pomieszczeni byli w tutejszym szpitalu powiatowym.

Celem zapobieżenia rozszerzeniu się powyżej wymienionych chorób, jak niemniej i grożącej epidemii cholery, zarządziła Dyrekcya, z upoważnienia Wysok. Wydziału krajowego dworazowe w tygodniu wizytacje lekarskie (Dr. Antoni Roszko), — tudzież podawanie uczniom gorącej herbaty dwa razy dziennie.

VIII. Budynki szkolne.

Budynki szkolne zostały według planu przez Dyrekcyę przedłożonego, a przez Wysoki Wydział krajowy zatwierdzonego, w roku sprawozdania odrestaurowane kosztem funduszu na ten cel budżetem szkolnym wyznaczonego.

Dyrekcya jest obowiązana ponownie zwrócić uwagę Wysokiego Wydziału krajowego, że trwałe i należycie zabezpieczające ogrodzenie całego obejścia szkolnego wraz z polem szkolnem, jest niezbędnie potrzebne.

Z Dyrekcyi krajowej niższej szkoły rolniczej w Horodence.

We Wrześniu 1893.

Sprawozdanie

dyrekcyi krajowej niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy za rok 1892/93.

I. Ogólne wiadomości o szkole.

Cel szkoły. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Jagielnicy, założona staraniem Wydziału krajowego i ofiarnością JW. Karola hr. Lanckorońskiego, ma na celu kształcenie i wychowanie na zdolnych gospodarzy praktycznych przedewszystkiem synów włościańskich, którzyby w przyszłości, osiadłszy na gruntach, mogli wzorem swym przyczynić się do podniesienia gospodarstwa włościańskiego.

Pomimo starań Wysokiego Wydziału krajowego i Dyrekcyi szkoły, bardzo mało zgłasza się jeszcze takich kandydatów, którzyby po skończeniu szkoły na ojcowiznach swych gospodarowali. zamożniejsi bowiem podolscy włościanie nie czują jeszcze potrzeby kształcenia swych synów w szkołach rolniczych.

Dyrekcya przeto zwraca ponownie uwagę, iż Rady powiatowe powinnyby na pierwszym miejscu zająć się tą sprawą usilnie i starać się oświecić zamożniejszych gospodarzy włościańskich, że dobrodziejstwo wyświadczą swym synom, a przytem ich następcom w dziedzictwie, jeśli umieszczać ich będą w krajowej niższej szkole rolniczej, gdzie nie tylko wyuczą się praktycznie postępowego gospodarowania, ale i moralnie należycie przysposobieni i wychowani będą. Również Towarzystwa rolnicze i Kółka rolnicze mogłyby zająć się pouczeniem gospodarzy rolnych o znaczeniu krajowych niższych szkół rolniczych, przeznaczonych dla synów włościan, i przyczynić się do rychlejszego osiągnięcia celu na wstępie wskazanego.

Warunki i termin przyjęcia kandydatów do szkoły.

Chcący wstąpić do krajowej niższej szkoły rolniczych w Jagielnicy powinien:

1. Najdalej do 15. maja wnieść do Dyrekcyi szkoły w Jagielnicy (pocztą Jagielnica) podanie, z dołączeniem:

- a) metryki urodzenia, udowadniającem, że kandydat ukończył 16-ty rok życia.
- b) świadectwa szkolnego z ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem;
- c) świadectwa moralności i dotychczasowego zatrudnienia, wystawionego przez właściwego duszpasterza i zwierzchność gminną;
- d) świadectwa zdrowia, wystawionego przez lekarza.

2. W dniu oznaczonym przez Dyrekcyę złożyć egzamin wstępny, z którego kierownik szkoły osądzi, czyli kandydat jest dostatecznie umysłowo rozwinięty i czy posiada potrzebne

wykształcenie elementarne, ażeby mógł korzystać należycie z nauk w szkole rolniczej udzielanych. (Termin do tego egzaminu przypada w drugiej połowie czerwca każdego roku).

Za koszt utrzymania ucznia, t. j. wikt, ubranie (oprócz bielizny), pościel, pomieszkanie, opał, światło i pranie, płaci się do kasy zakładu 150 złr. rocznie, w ratach półrocznych z góry. Od opłaty tej uwolnieni bywają niezamożni uczniowie.

Synowie jednakże włościan, posiadających własne gospodarstwo rolne, przyjęci będą przed innymi kandydatami i otrzymają bez względu na ich stan majątkowy, bezpłatne otrzymanie (pomieszkanie, pościel, pranie i wikt), tudzież ubranie w zakładzie, kosztem funduszu krajowego.

Każdy wstępujący do zakładu, czy to na własny koszt, czy na fundusz krajowy, powinien być zaopatrzony w dostateczną bieliznę i dobre juchtowe buty.

Trwanie nauk i rozpoczęcie roku szkolnego.

Nauka cała w krajowej niższej szkole rolniczej w Jagielnicy trwa lat trzy. Rok szkolny rozpoczyna się w regule z dniem 1. lipca a kończy 30. czerwca.

Egzamina i świadectwa.

Przy końcu każdego roku szkolnego składają uczniowie egzamina roczne z wszystkich przedmiotów nauki, przed komisją egzaminacyjną. O wyniku tego egzaminu, który stanowi o przejściu ucznia na rok wyższy, zawiadamia kierownik szkoły listownie rodziców lub opiekunów każdego ucznia. — Uczeń który przy egzaminie rocznym nie otrzymał przynajmniej dostatecznego postępu z wszystkich przedmiotów nauki, nie może przejść na rok wyższy.

Po ukończeniu zaś całego trzechletniego kursu nauk, zdaje każdy uczeń egzamin końcowy, czyli główny, z całości nauk zawodowych (rolnictwa, hodowli zwierząt domowych i administracji), przed osobną komisją egzaminacyjną, a w razie pomyślnego wyniku tego egzaminu, otrzymuje Świadectwo ukończenia nauk, w którym jest wyrażony ogólny postęp w naukach stopniami: celujący, bardzo dobry, dobry, dostateczny, a zachowanie się stopniami: zupełnie odpowiednie, odpowiednie, a względnie zaledwie odpowiednie. Świadectwo to służy jako dowód wiedzy wymaganej do zawodu rolniczego na małej posiadłości (gospodarstwie włościańskim).

Uczeń, który egzaminu końcowego z postępem przynajmniej dostatecznym nie złożył, otrzymuje świadectwo, w którym stopień niedostateczny wiedzy w szkole nabytej jest wyraźnie podany.

II. Skład grona nauczycieli

jest następujący:

1. Antoni Świeżawski, kierownik zakładu i nauczyciel fachowy, uczy: rolnictwa, i zarządu gospodarskiego, tudzież ustaw mających styczność z gospodarstwem, razem tygodniowo 10½ godzin; — do niego też należy prowadzić całe gospodarstwo szkolne.

2. Franciszek Cisko, drugi nauczyciel fachowy, uczy: hodowli zwierząt domowych, wstępnych wiadomości z nauk przyrodniczych, ogrodnictwa i pszczelnictwa, razem tygodniowo godzin 15.

3. Zygmunt Ziemiański, nauczyciel do nauk elementarnych ogólnie kształconych, uczy: rachunków, geografii, języka polskiego i ruskiego, kaligrafii, rysunków, tudzież historii, razem tygodniowo 24 godzin.

4. Karol Pastuszek, instruktor, uczy wykonywania wszelkich prac ręcznych i dozoruje uczniów przy pracach gospodarskich.

5. Ksiądz Eliasz Matkowski, gr. kat. proboszcz w Świdowej, uczy religii obu obrz. w 2 godzinach tygodniowo, a ksiądz E. Seńków, wikary obrz. łac. w Jagielnicy, miewa egzorty raz na tydzień w miesiącach letnich.

6. Władysław Michalski, weterynarz powiatowy, uczył weterynaryi 2 godzin tygodniowo, a

7. Zygmunt Jakliński, c. k. oficyał fabryki tytoniu w Jagielnicy, uczył szczegółowej uprawy tytoniu, po 2 godzin tygodniowo w okresie wiosennym i jesiennym.

III. Nauki w szkole udzielane.

a) Nauka teoretyczna. Rodzaj i treść nauk wszystkich podane zostały w sprawozdaniu za rok 1890/91. — Na roku pierwszym przeważają nauki elementarne ogólnie kształcące i podstawowe. Na roku drugim rozpoczynają się nauki zawodowe rolnicze, i te przeważają na trzecim roku.

b) Nauka praktyczna ma swą główną podstawę w gospodarstwie szkolnem. Uczniowie zajęci są codziennie w gospodarstwie szkolnem, mianowicie przez 9 miesięcy (t. j. od 1. października do końca czerwca) uczniowie tylko jednego roku lub dwóch lat naprzemian, a przez 3 letnie miesiące uczniowie wszystkich trzech lat. Oprócz tego kolejno po dwóch uczniów obsługuje przez cały tydzień konie, dwóch bydło, dwóch świnie i owce a jeden pełni służbę gumienno (ogólną).

Nauczyciele fachowi i instruktor wskazują uczniom właściwe i poprawniejsze wykonanie robót gospodarskich, oraz wśród roboty dają stosowne objaśnienia, zwracając uwagę na zwyczajne błędne wykonania, jakoteż na właściwy cel roboty i jej skutki, zależne od stosownej pory wykonania. Nauczyciel fachowy rolnictwa a zarazem kierownik szkoły, kieruje całym gospodarstwem, i dozoruje bezpośrednio uprawy roślin; nauczyciel zaś fachowy hodowli zwierząt domowych, dozoruje bezpośrednio utrzymania inwentarza żywego gospodarstwa szkolnego i obchodzenia się z nabiąłem. — Instruktor jest nie tylko nauczycielem robót ręcznych, ale także głównym dozorcą pracujących uczniów w gospodarstwie, przyczem w razie dalszego rozrzucenia robót, bywa posiłkowany przez nauczycieli fachowych, w czasie wolnym od nauki szkolnej.

Tym sposobem uczniowie ucząc się pod okiem nauczycieli, obrabiają sami całe gospodarstwo szkolne, bez najemnego robotnika, — a przez cały trzyletni peryod nauki ma każdy uczeń dosyć sposobności do nabrania należytej wprawy w wykonaniu wszelkich prac przy gospodarstwie.

IV. Środki naukowe.

1. Głównym środkiem naukowym jest gospodarstwo szkolne na obszarze 30 morgowym, z odpowiednimi budynkami i własnym inwentarzem (O gospodarstwie tem dalej pod IX). Nadto służą do demonstracyi i ćwiczeń przy nauce:

2. Polko do uprawy roślin okazowych, na którem na małych grządeczkach uprawia się te z ważniejszych roślin gospodarskich, które na polu należącym do gospodarstwa szkolnego nie są uprawiane.

3. Zbiór fizykalny, obejmujący 140 sztuk okazów.

4. Zbiór zoologiczny i hodowlany, obejmujący zwierzęta wypchane, szkielety konia, krowy; okazy z masy papierowej: serca, żołądka, wymienia krowy, dolnej części nogi końskiej (do rozbierania). Okazy z gipsu typów zwierząt rasowych (2 konie, 2 krowy, 3 barany, 1 świnia) dalej uprzęż na konie i woły, przyrządy do mleczarstwa i t. d.

5. Zbiór botaniczny obejmuje: 14 okazów z masy papierowej, tablice ścienne, zielniki roślin pożytecznych i chwastów, zbiory nasion i t. p.

6. Zbiór mineralogiczny: okazów minerałów, skał i skamielin sztuk 100.

7. Biblioteka składa się z dzieł dotyczących:

a) rolnictwa, hodowli zwierząt domowych i przelnictwa	340	dziełek	
b) nauk przyrodniczych	49	"	
c) książek do nauki dla uczniów	22	"	(w 262 egz.)
d) różnej treści	439	"	

Razem 840 dziełek

8. Do nauki i zajęcia uczniów w porach roku, w których przy gospodarstwie mało zatrudnieni być mogą, służy warsztat kołodziejski i stolarski z tokarnią, w którym uczniowie wykonują naprawy narzędzi gospodarskich.

V. Frekwencja uczniów.

W roku szkolnym 1892/93 było uczniów na pierwszym oddzinie (roku): 13, na drugim 9 a na trzecim 8, razem 30.

Według wieku było: mających lat 16 = 8; — lat 17 = 9; — lat 18 = 5; — lat 19 = 4; — lat 20 = 2; — lat 21 = 2.

Z uczniów tych ukończyło przed wstąpieniem do tutejszej szkoły: szkołę ludową 29; — I. klasę gimnazjalną 1.

Według powiatów było: z czortkowskiego 9; — z borszczowskiego 1; — z buczakiego 4; — z husiatyńskiego 4; — z rzeszowskiego 2; — z zaleszczyckiego 3; — z borszczowskiego, bobreckiego, horodeńskiego, cieszanowskiego, złoczowskiego, żółkiewskiego i sokalskiego po 1 uczniu.

Według zatrudnień rodziców było synów włościańskich 23; — synów rzemieślników 3; — synów urzędników prywatnych 3; — syn sługi dworskiego 1.

Cały kurs nauki ukończyli w roku szkolnym 1892/93 następujący uczniowie:

1. Dymnicki Kazimierz	z postępem	bardzo dobrym.
2. Skrzypiński Stanisław	"	"
3. Ilnicki Józef	"	dobrym.
4. Berezowski Michał	"	dostatecznym.
5. Dybiński Maryan	"	"
6. Kowtaluk Teofil	"	"
7. Rewakowski Hilary	"	"
8. Szastkow Piotr	"	"

VI. Wiadomości o byłych uczniach.

Z uczniów którzy ukończyli szkołę w r. 1891/92 zostało na gospodarstwach rodzicielskich 4; — przy większych gospodarstwach było 5, z tych 2 wzięto w tym roku do wojska; — jeden jest pisarzem w sądzie.

VII. Sprawy internatu.

Uczniów 30 mieści się w 2-ch salach sypialnych; w jednej 9, a w drugiej 21.

Salę sypialną są cały dzień zamknięte, a uczniowie przebywają w dzień — o ile nie są w gospodarstwie szkolnym zatrudnieni — tylko w 3-ch salach naukowych. Urządzenie osobnej

sali rekreacyjnej okazuje się koniecznem. — Ale i sale sypialne pomieścić mogą zaledwie tylko 30 uczniów, byłoby więc rzeczą wskazaną, ażeby budynek szkolny tak rozszerzyć, iżby można było przynajmniej 36 uczniów pomieścić, i by uczniowie mieli osobną salę rekreacyjną.

Pościel uczniów składa się z siennika, prześcieradła, poduszki sieczką napchanej i z 2-ch koców (jeden letni jeden zimowy).

Ubranie otrzymują uczniowie następujące: na 3 lata jedną czapkę wełnianą, 1 kożuszek i 1 guńkę, na 2 zimy 1 parę spodni wełnianych (hołosznie) do pracy; corocznie zaś 1 spodnie i kamizelkę sukienne, tudzież kurtkę i spodnie letnie odświeżone. W miarę zaś użycia, do roboty ubranie z angielskiego kortu i obuwie.

Stołowanie uczniów odbywa się we własnym zarządzie. Jest to sposób najtańszy wyżywienia uczniów i bardzo odpowiedni przy własnem gospodarstwie, bo produkta tegoż dają się należycie spieniężyć. Daje to sposobność wdrażać uczniów w oszczędne gospodarstwo domowe, bo każdy kolejno miesięcznie pełni służbę szafarza, wydając do kuchni artykuły spożywcze na wagę według przepisu. Uczniowie sami zajmują się przeróbką mleka i tym sposobem mają najlepszą naukę praktycznego a należytego obchodzenia się z nabiałem i użycia separatora i innych poprawnych przyrządów w gospodarstwie nabiałowem.

Nadzór bezpośredni w internacie wykonuje kierownik szkoły, przy pomocy głównie instruktora oraz nauczyciela fachowego; nauczyciel zaś do nauk elementarnych nie może posiłkować w nadzorze uczniów, bo w braku pomieszczenia w zakładzie, mieszka we wsi w znaczniejszej odległości.

Stan zdrowotny uczniów był, w porównaniu do roku ubiegłego, dość dobry. Jeden tylko był wypadek ciężkiej choroby, mianowicie zapalenia płuc, z wynikiem pomyślnym. — Oględzin lekarskich było w szkole 14, a w domu u lekarza 55.

VIII. Budynki szkolne.

Budynki szkolne, opisane w poprzednich sprawozdaniach, nie uległy zmianie.

Tu podnosi Dyrekcyja ponownie konieczną potrzebę wybudowania jednego domu parterowego, w którymby się mieściło pomieszkanie kierownika z kancelaryą, oraz mieszkanie jednego nauczyciela lub instruktora. Dotychczasowe pomieszkauie kierownika zająłby nauczyciel lub instruktor i u byłby roczny wydatek w kwocie 120 złr. za mieszkanie nauczyciela po za obrębem zakładu najmywane, a nadto usunęłoby się wiele niedogodności wypływających z tego, że nauczyciel musi mieszkać po za obrębem zakładu — i uzyskało pomieszczenie na większą liczbę uczniów.

IX. Gospodarstwo szkolne.

1. Obszar ziemi o powierzchni 30 morgów, do gospodarstwa tego należący, obejmuje tylko samą rolę, a to: 21 morgów obok budynków szkolnych, w jednym kawałku (własność JW. hr. Lanckorońskiego), i 9 morgów w 4 parcelach obok siebie, w obrębie gminy Ułaskowce położonych, od budunku szkolnego około 3 kilom. oddalonych, a zakupionych na własność szkoły z funduszu krajowego. — Łąk gospodarstwo szkolne nie posiada, podobnie jak wielka część posiadłości podolskich.

2. Budynki gospodarskie są następujące: 1. stajnia z trzema przedziałami, na krowy, buhaja i cielęta oraz z osobną komorą na przysposobienie paszy (mieszczącą sieczkarnię i szarpacz do buraków), 2. stajnia z czterema oddziałami na konie robocze, jałownik, wozownię i stelmasznię; 3. budynek mieszczący wagę dla bydła z osobnym wchodem, chlewnię i dre-

wutnię zakładową; 4 stodoła wraz z szpichlerzem pod jednym dachem; 5. szopa na słupach 4ro-metrowych na zboże w snopie i paszę; w jednej piątej części tej szopy urządzono suszarnię tytoniu.

3. Inwentarz martwy używany w gospodarstwie szkolnem obejmuje: pług Sacka (D. 8 M.), 1 pług Claytona, 1 pług 4-skiboby o drewnianej ramie, 1 kultywator, 1 parę bron żelaznych diagonalnych i 1 parę bron drewnianych lżejszych, siewnik 9-rzędowy Sacka, znaczniki, wałek drewniany, dalej: okopywacz, pielnik konny, dwa wozy, młocarnię ręczną sztyftową Claytona, sieczkarnię Bentala, szarpacz do buraków, śrótownik, grabie ręczne mechaniczne, młynek do czyszczenia zboża rafowy, i polski (walnię) z fabryki Claytona, trieur Kühnego; ręczne: grace, motyki, rydło, widła, kosy, klepadła do kos i inne w gospodarstwie potrzebne ręczne narzędzia.

4. Inwentarz żywy składa się z koni roboczych, bydła rogatego i trzody chlewnej. Do jesieni 1891 utrzymane były także i owce, — dla braku pastwiska, zostały jednakże sprzedane z przyzwoleniem Wydziału krajowego.

a) Koni roboczych zwykłych fornałskich, zakupowanych w miarę potrzeby, utrzymuje się sztuk 4.

b) Bydła rogatego utrzymuje się stale 6 krów, 3 jałowki, dwoje cieląt oraz 1 buhaja (od dwóch lat utrzymuje się zamiast buhaja własnego, buhaj subwencyjny rasy Simmenthal). Dla utrzymania krowiarni w należytej ilości i dla odmłodzenia jej, przysadza się co roku jedna lub dwie cieliczki, co roku też przybywa z jałownika jedna krowa pierwiastka, a najstarszą, albo mniej mleczną krowę sprzedaje się.

Dwuletnie jałowki przyucza się do pociągu, aby później jako krowy, mogły posilkować roboty sprężajne.

Buhaj subwencyjny rasy Simmentahalskiej, dopuszcza się według instrukcyi Towarzystwa gosp. do krów włościan, za opłatą, która znaczniejszą część kosztów utrzymania tego buhaja pokrywa.

Mleka od 6 krów utrzymuje się w przecięciu rocznem około 1200 litrów (w rok 1892/93=1195 litr.), które oddaje się na rachunek stołowania uczniów, licząc w lecie po 4 centy, a w zimie po 4 1/2 za litr. W tej samej cenie bywa też mleko stronom sprzedawane. Mleko i produkta przeróbki mleka wystarczają nie tylko na potrzeby zakładu, ale pozostaje jeszcze pewna ilość do spieniężenia, mianowicie od czasu zaprowadzenia Seperatora (Alpha-baby).

c) Trzoda chlewna składa się z 1 knura, 2 macior, 1 wieprzka opasowego i 2 prosiąt. Świnie gospodarstwa szkolnego stanowią chlewnię zarodową, wielkiej rasy Yorkshire; (knur i dwie maciory są zakupione na wspólną z Towarzystwem gospodarskiem galic.), ale hodowla jest skierowaną tylko na sprzedaż prosiąt odsadnych, — mały odchowek materiału żeńskiego, — i na opas dla własnej potrzeby. Knura dopuszcza się także do macior włościańskich. Podstawą żywienia świń stanowią w zimie: drobne ziemniaki z gospodarstwa własnego, a z kuchni oskrobiny ziemniaczane; (dla stosownego unormowania karmy dokupuje się grysu); w lecie zaś głównem pożywieniem są: młoda lucerna i odpadki kuchenne i nabiałowe (serwatki).

5. Etatu służby gospodarskiej nie ma żadnego, bo uczniowie sami obrabiają i obsługują całe gospodarstwo szkolne, które porachunkiem płaci zarobek uczniów (co najmniej 400 złr.).

Blizsze szczegóły odnoszące się do gospodarstwa, objęte są osobnym planem gospodarskim, który dyrekcyja na podstawie wskazówek otrzymanych z Depart. II. Wydziału krajowego w porozumieniu z referentem tego Depart. p. Strusiewiczem wypracowała i Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia przedłożyła.

Wynik gospodarstwa w ubiegłym roku szkolnym 1892/93 był następujący:

1. W dziale produkeyi rolnej:

Gatunek płodu	Prze- strzeń		P l o n							U w a g a
			w ziarnie			w słomie	w głę- biach	w sianie	w li- ściach	
			celny	średni	pośred.					
	morgi	saż. □	k i l o g r a m y							
Zyto	1	40	1240	—	20	1866	—	—	—	Z 1 morga ziarna 1209 kg.
Pszen. na ug. g.	4	223	5778	50	53	8487	—	—	—	" 1393 "
" w konicz.	2	188	1952	32	22	2447	—	—	—	" 931 "
Jęczmień . . .	2	188	2960	70	—	3452	—	—	—	" 1398 "
Owies rozpierz.	—	1569	1116	—	—	1342	—	—	—	" 1188 "
" węgierski	1	1200	2664	—	—	3841	—	—	—	" 1522 "
Groch Victorya	1	126	1473	—	—	2111	—	—	—	" 1377 "
Owies jako pod- pora	—	—	241	—	—	—	—	—	—	" 225 "
Groch zwycz. .	—	1200	1037	—	—	1115	—	—	—	" 1382 "
Owies jako pod- pora	—	—	57	—	—	—	—	—	—	" 76 "
Wyka	—	400	366	—	—	423	—	—	—	" 1464 "
Kukurudz. Cin- quantino na gnoju gr. sł.	1	60	1500	—	—	1602	—	—	—	" 1456 "
Kuk. Cinq. na grunt. mocn.	—	1275	1821	—	—	3067	—	—	—	" 2285 "
Kuk. niby sekl. grunt. mocn.	—	425	628	—	—	974	—	—	—	" 2656 "
Fasola	—	200	217	—	—	203	—	—	—	" 1739 "
Ziemn. Aurora	1	100	—	—	—	—	19008	—	—	bulw 17925 "
" Earle rose mieszane . . .	—	266	—	—	—	—	1821	—	—	" 10953 "
Ziemn. Dabers.	—	266	—	—	—	—	2064	—	—	" 12415 "
" Champion	—	266	—	—	—	—	2045	—	—	" 12300 "
Buraki past. . .	1	100	—	—	—	—	40258	—	—	głabi 37979 "
March. z mak.	—	600	121	—	—	—	2300	—	—	" 6100 "
Koniczyna my- szami znisz.	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kon. 1. pokos	2	—	—	—	—	—	—	3068	—	siana 1534 "
" 2. "	1	1200	—	—	—	—	—	1724	—	" 991 "
" nasienna . .	—	400	28	—	—	—	—	—	—	ziarna 121 "
Mohar na siano	—	868	—	—	—	—	—	1764	—	siana 3251 "
Kukur. zwycz. na siano . . .	—	300	—	—	—	—	—	1749	—	" 9496 "
Mieszanka na siano	1	200	—	—	—	—	—	2328	—	" 2060 "
Lucerna 1. pok.	—	750	—	—	—	—	—	1716	—	" 3660 "
Kapusta	—	200	—	—	—	—	675	—	—	mszyce zniszczyły
Tytoń	—	700	—	—	—	—	—	—	571	liści 1395 z
Zielona pasza	2	1100	—	—	—	—	—	—	—	jedn. morga
Ugor	1	1000	—	—	—	—	—	—	—	—
Pole okazowe	—	600	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	30	—	23199	152	95	30930	68171	12359	571	—

2. W dziale produkcji zwierzęcej:

a) Krowiarnia; Stan 30. czerwca 1893: 5 krów, 1 jałówka 3-letnia na ocieleniu, 2 jałówek $2\frac{1}{3}$ rocznych odlatowanych, 1 jałówka $1\frac{1}{2}$ roczna i 1 cieliczka półroczna, buhaj 2-letni.

Udój mleka:

Nr. I. krowa swego chowu „Malina“, (urodziła cieliczkę 15. grudnia 1892, która się wychowuje) dała mleka (nie licząc wyssanego przez cielę)	2.368	litrów
Nr. II. krowa swego chowu „Ostra“, (po drugim cielęciu) dała mleka	2.228	„
Nr. III. „Tworzna“ siwa Mürztal, (urodziła cieliczkę 8/3 1893, sprzedana 15/3, dała mleka	2.263	„
Nr. IV. „Dzika“ siwa Mürztal, sprzedana 15 lipca 1892, dała	55	„
Nr. V. „Śmiała“ czerwona swego chowu (urodziła cieliczkę 2/3 1893) dała	2.499	„
Nr. VI. „Łagodna“ swego chowu (urodziła cieliczkę 24/5 1893) dała	2.011	„

razem: 11.424 litrów

Wszystkie cielęta zakupili sąsiedzi na chów.

b) Trzoda chlewna. Stan 30. czerwca 1892: 1 knur 3-letni, dwie maciory 3-letnie, 2 wieprze 1-roczne, 5 prosiąt 2-miesięcznych i 9 ośmiodniowych.

Nr. I. Maciora Yorkshire z Schwechat urodziła 22 prosiąt, sprzedane po 10 zł. za 220 zł.

Nr. II. Maciora Yorkshire z Schwechat urodziła 18 prosiąt, sprzedano 2 za 35 zł. 14-ro prosiąt zostało na rok nowy.

Na wozem stajennym wyprodukowanym od powyżej wymienionego inwentarza żywego i 4 koni roboczych, wygnojono:

na polach głównego płodozmianu	3.75 morgi po 200 q. czyli 750 q.
na przykupionym polu	2.25 „ „ 200 „ „ 450 „
pod tytoń i kapustę	0.25 „ „ 300 „ „ 75 „
pod koński żab i ogród	2.50 „ „ 200 „ „ 500 „

Znawożono razem 8.75 morgów ilością 1.775 q. nawozu.

Nawóz utrzymuje się ciągle pod bydłem i prześciela się gnojem końskim i świńskim. Urabia się też kompost z odchodów ludzkich, plewideł i z ziemi, który polewa się gnojówką schodzącą do zbiornika z pod krów. Kompost ten używa się na zasilenie lucerny.

Pod względem finansowym przedstawia się wynik gospodarstwa szkolnego w roku 1892/93 jak następuje:

I. O g ó l n e.

Rozchody (Dług):		Przychody (Mienie):	
Czynsz dzierżawy z pola A.	50 zł. 19 ct.		— zł. — ct.
Podatek z pola B.	12 „ 70 „		— „ „
Ubezpieczenie budynków	32 „ 12 „		— „ — „
Utrzymanie budynków	9 „ 52 „		— „ — „
Razem	104 zł. 53 ct.	Razem	— „ — „

II. Inwentarz martwy:

1. Maszyny i narzędzia:

Wartość na początku r. 1892/93: 890 zł. — ct.
Utrzymanie i odnowienie . 88 „ 62 $\frac{1}{2}$ „

Razem . 928 zł. 62 $\frac{1}{2}$ ct.

Wartość inwentarza martwego
z końcem roku 1892/93 t. j.
30. czerwca 1893 po odnowieniu . . . 791 zł. 89 ct.
Razem . 791 zł. 89 ct.

2. Uprząż:

Wartość na początku r. 1892/93	50 zł. — ct.
Odnowienie i utrzymanie	9 „ — „
Razem .	59 zł. — ct.

Wartość uprzęży z końcem roku 1892/93 po odnowieniu	45 zł. — ct.
Razem .	45 zł. — ct.

III. Inwentarz żywy:

a) roboczy:

Wartość na początku r. 1892/93	
(3 = 300 zł., 1 = 150 zł.)	450 zł. — ct.
Dokupiono konia 6-letniego	160 „ — „
Razem .	610 zł. — ct.

Wartość koni z końcem r. 1892/93

3 konie z r. poprzedniego	270 zł. — ct.
1 koń nowo przykupyony	160 „ — „
Razem .	430 zł. — ct.

b) bydło rogате:

Wartość na początku r. 1892/93:

6 krów wagi 2854 kil.	
3 jałówek „ 1018 „	
1 ciele „ 179 „	
Razem 4051 kil. po 20 ct.: 810 zł. — ct.	

Wartość bydła rogatego r końcem r. 1892/93:

5 krów wagi 2625 kil.	
4 jałówek „ 1920 „	
1 ciele „ 190 „	
Razem 4735 kil. po 20 ct.: 947 zł. — ct.	

c) nierogacizna:

Wartość 1. lipca 1892:

1 knur wagi 133 kil.	
1 maciora „ 142 „	
1 „ „ 152 „	
1 wieprz „ 124 „	
551 kil. po 30 ct.: 165 zł. 30 ct.	
6 prosiąt po 2 zł. 12 „ — „	
Razem 177 zł. 30 ct.	

Wartość 30. czerwca 1893:

1 knur wagi 150 kil.	
1 maciora „ 165 „	
1 „ „ 180 „	
2 wieprzki „ 180 „	
Razem 675 kil. po 30 ct.: 202 zł. 50 ct.	
5 prosiąt odsadz. po 5 zł. 25 „ — „	
9 „ cycgowych po 1 zł. 9 „ — „	
Razem 236 zł. 50 ct.	

IV. Zapasy płodów rolnych:

Pozostałość z roku ubiegłego:

a) płody zwierzęce . . — zł. — ct.

b) płody roślinne:

jęczmień obr. 408 kilo po 5.20=	21.22
hreczka śr. 26 „ 5.—=	1.30
kukurudza 681 „ 6.—=	40.86
owies 161 „ 6.05=	8.46
wyka 53 „ 5.—=	2.65
mohar 31 „ 10.—=	3.10
grys 82 „ 4.05=	3.69
koniczyna 1 „ 0.42=	42
Razem .	81 zł. 70 ct.

Pozostałość na rok przyszły:

a) płody zwierzęce . . — zł. — ct.

b) płody roślinne:

jęczmień cz. 77 kilo po 5.—=	3.85
„ obr. 74 „ 4.—=	2.96
owies 942 „ 5.07=	53.69
groch 476 „ 7.—=	33.32
kukurudza 736 „ 51.—=	37.53
hreczka czel. 12 „ 7.—=	0.84
„ śred. 26 „ 4.—=	1.04
wyka 138 „ 5.—=	6.90
mohar 30 „ 10.—=	3.00
bobik 36 „ 5.—=	1.85
łubin żółty 10.5 „ 5.—=	0.55
lnianka 10.5 „ 6.—=	0.65
ziemniaki 487 „ 1.—=	4.87
grys 90 „ 3.05=	3.15
Razem .	154 zł. 20 ct.

V. Obroty bieżące w ciągu r. 1892/93.

I, Na rachunek produkcyi zwierzęcej.

a) Konie robocze.

Gotówką:

Kucie koni	15 zł. 80 ct.
Zdjęcie skóry z padłego konia	— „ 70 „
Przykupno ziar. na obr. 7105 kil.	303 „ 90 „

Porachunkiem:

Obsługa uczniów w stajni 115 dni	11 „ 50 „
Z własnego gospodarstwa:	
Na obroki ziarna 327 kil.	
Na paszę siana 2016 „	
„ „ i ściół. słomy 13618 „	
Razem gotówką i porachunk.	331 zł. 90 ct.

Gotówką:

Za skórę z konia padłego	4 zł. — ct.
Za stare podkowy	1 „ 56 „

Porachunkiem — „ — „

W własnem gospodarstwie:

Roboczych dni parokonnnych	260 q.
Produkcyja gnoju	280 „

Razem gotówką i porachunk. 5 zł. 56 ct.

b) Bydło rogate:

Gotówką:

Weterynarz i lekarstwa	22 zł. 12 ct.
Odnowienie inwent. martwego	2 „ 43 „
Ubezpieczenie buhaja subwenc. i stempel na kwit	1 „ 94 „

Dokupienie karmy:

Makuchów 960 kil. =	33.57
Grysu 2829 „ =	100.82
Soli 80 „ =	9.11 $\frac{1}{2}$
Słomy 12873 „ =	89.96
	233 „ 46 $\frac{1}{2}$ „

Porachunkiem:

Obsługa uczniów 363 $\frac{3}{4}$	36 „ 37 $\frac{1}{2}$ „
Z własnego gospodarstwa:	
Mleka 530 litrów	
Ziarna 1721 kil.	
Siana 9362 „	
Głąbi 42501 „	
Słomy 14500 „	
Razem	296 zł. 23 ct.

Gotówką:

Za krowę chorą	25 zł. — ct.
Za 5 cieląt 220 kil. po 20 ct.	44 „ — „
Skokowe od buhaja subwencyjn. od włościan po 30 ct.	22 „ 80 „
Subwencya Towarzystwa gospod. za 60 skoków buhaja płatna 1. października 1893	72 „ — „

Porachunkiem i gotówką

Za mleko	
6434 litrów po 4	= 257.36
4224 „ „ 4 $\frac{1}{2}$	= 234.62
	481 „ 98 „

W własnem gospodarstwie:

Wyprodukowano gnoju 1425 q.

Razem 645 zł. 78 ct.

c) Trzoda chlewna.

Gotówką:

Czyszczenie wieprzków i obcinanie racic	— zł. 40 ct.
Koszta sprzedaży prosiąt	3 „ 98 „
Do przeniesienia	4 zł. 38 ct.

Gotówką:

Za 27 prosiąt odessanych	278 zł. — ct.
Za dopuszczanie knura 30 razy 50 ct.	15 „ — „
Do przeniesienia	293 zł. — ct.

Z przeniesienia .	4 zł. 38 ct.	Z przeniesienia .	293 zł. — ct.
Karma dokupiona:		Porachunkiem:	
Grys 1484 kil. =	52.67 $\frac{1}{2}$	Za jednego wieprza tłustego	
Jęczmień 650 „ =	26.—	195 kil. po 38·10 ct. . .	74 „ 38 „
Kukurudza 541 „ =	21.64	W własnym gospodarstwie:	
	100 „ 31 $\frac{1}{2}$ „	produkcyja gnoju 60 q.	
Porachunkiem:			
Obsługa uczniów 76 $\frac{1}{2}$ dnia .	7 „ 65 „		
Mleka zbier. 438 litr. =	8.91		
Maślanki 306 „ =	3.06		
Serwatki 602 „ =	1.21 $\frac{1}{2}$		
	13 „ 18 $\frac{1}{2}$ „		
Z gospodarstwa własnego			
Ziarna 65 kil.			
Pośladu 98 „			
Ziemniaków 5273 „			
Słomy 4170 „			
Plew 459 „			
Razem .	125 zł. 53 ct.	Razem .	367 zł. 38 ct.

2. Na rachunek produkcyi roślinnej

a) folwarcznej.

Gotówką:		Gotówką ze sprzedaży i porachun-	
Zakupna nasion	31 zł. 49 $\frac{1}{2}$ ct.	kiem na stołowanie uczniów.	
„ nawozów	5 „ — „	Za żyta 1190 $\frac{1}{2}$ kil. =	67·81
Odstawa zboża	— „ 40 „	„ pszenicy czelnej 7278 „ =	556.19
Ubezpieczenie zboża od		„ „ średn 80 „ =	4·80
ognia	19·92	„ jęczmień 2700 „ =	135.—
Ubezpieczenie zboża od		„ kukurudzy 3707 „ =	200·78
gradu	48·91	„ groch 1959 „ =	155.74
	68 „ 83 „	„ owies 1500 „ =	83.—
Porachunkiem:		„ fasoli 204 $\frac{1}{2}$ „ =	10·22 $\frac{1}{2}$
Robocizna uczniów 2929 $\frac{1}{2}$ dni	292 „ 95 „	„ maku 115·2 „ =	37.27
W własnem gospodarstwie		„ ziemniaków 16326 „ =	264·75 $\frac{1}{2}$
Robocizna sprzężajna 260 dni		„ nasiona różne	= 16·52
Nawozu stajennego użyto 1775 q.		„ głąbie	= 2·88
		„ plewy	= 2·44
Razom .	399 zł. 67 $\frac{1}{2}$ ct.	Razem .	1437 zł. 41 ct.

W własnem gospodarstwie spo- trzebowano:

Na siew na ziarno.

żyta 152·5 kil.	
jęczmienia 148 „	na paszę 23 kil.
pszenicy 413 „	„ „ „ — „
owsa 213 „	„ „ „ 108 „

wyki	28	kil. na paszę	265	kil.	Karma podana przy inwentarzu żywym
kukurudzy	50	"	"	64	
fasoli	15 1/2	"	"	"	
lucerny		"	"	8 1/2	
koniczyny		"	"	38	
traw		"	"	6	
ziemniaków	2852	"	"	"	
buraków		"	"	9.1	

b) Pole tytoniowe.

Gotówką:

Asekuracja od gradobicia . . . 3 zł. 65 ct.
 Drut, szpagat i t. p. . . . 8 " 07 "

Porachunkiem:

Robocizna uczniów 536 1/2 dni . 53 " 65 "

Z własnego gospodarstwa

gnoju 40 q.

Robocizna sprzężajna dni 2

Razem . 65 zł. 37 ct.

Gotówką:

Za liście tytoniowe 571 kil. . 105 zł. 74 ct.

Razem . 105 zł. 74 ct.

Z e s t a w i e n i e .

	Dług:		Mienie:	
I. Wydatki ogólne	104	53	—	—
II. Inwentarz martwy: 1. maszyny i narzędzia	928	62 1/2	791	89
2. uprzęż	59	—	45	89
III. Inwentarz żywy: a) roboczy	210	—	430	—
b) bydło rorate	810	—	947	—
c) nierogaczna	177	30	236	50
IV. Zapasy pódów i materyałów	81	70	154	10
V. Obroty bieżące w r. 1892/93.				
1. rachunek produkcyi zwierzęcej:				
a) konie robocze gotówką	331	90	5	56
b) bydło rorate "	296	33	645	78
c) trzoda chlewna "	125	53	367	38
2. rachunek produkcyi roślinnej.				
a) folwarcznej	399	67 1/2	1437	41
b) pole tytoniowe	65	37	105	74
Razem	3989	96	5166	46

Po strąceniu wydatków (w tych 402 zł. 12 1/2 ct. po-

liczonych za pracę uczniów) 3989 96

Z o s t a j e d o c h ó d 1176 50

Czyli z 1 morga 39 zł. 21 ct., od czego wszakże należałoby
 jeszcze odliczyć czynsz dzierżawny w wysokości w Jagielnicy opłacanej.

Dyrekcya krajowej niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy.

Sprawozdanie

Dyrekcji krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach za r. 1892/93.

I. Ogólne wiadomości o szkole.

Cel szkoły. Głównym celem krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach jest przysposobić synów włościan do zawodu gospodarzy-rolnych, a to nie tylko przez udzielanie im teoretycznej i praktycznej nauki we wszystkich działach gospodarstwa wiejskiego, ale także przez ugruntowanie i uzupełnienie wykształcenia ogólnego, w szkole ludowej nabytego, jak nie mniej przez pielęgnowanie strony moralnej i religijnej wychowanców szkoły i zaprawianie ich do ścisłego i sumiennego wykonywania wszelkich obowiązków.

Warunki i termin przyjęcia kandydatów do szkoły.

Cheący być do krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach przyjętymi, powinni:

1. Wnieść do Dyrekcji szkoły w Kobiernicach (pocztą Kęty) najdalej do dnia 15. maja o przyjęcie podanie, z dołączeniem:

- a) metryki urodzenia, udowadniającej, że kandydat ukończył 16-ty rok życia;
- b) świadectwa szkolnego z ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem;
- c) świadectwa moralności i dotychczasowego zatrudnienia, wystawionego przez właściwego duszpasterza i zwierzchność gminną;
- d) świadectwa zdrowia.

2. W dniu oznaczonym przez Dyrekcyę złożyć egzamin wstępny, z którego kierownik szkoły osądzi, czy kandydat jest dostatecznie umysłowo rozwinięty i czy posiada potrzebne wiadomości elementarne, ażeby z nauk w szkole niższej rolniczej udzielanych mógł iależycie korzystać. — (Termin do tego egzaminu przypada na drugą połowę czerwca k. r.).

Za koszt utrzymania ucznia, t. j. wikt, ubranie (oprócz bielizny) pościel, pomieszkanie, opał, światło i pranie, płaci się do kasy zakładu 150 złr. rocznie, w ratach półrocznych z góry.

Od opłaty tej uwolnieni bywają niezamożni uczniowie.

Synowie jednakże włościan, posiadających własne gospodarstwo rolne, przyjęci będą przed innymi kandydatami i otrzymają, bez względu na ich stan majątkowy, bezpłatne utrzymanie (pomieszkanie, pościel, pranie i wikt) tudzież ubranie w zakładzie, kosztem funduszu krajowego.

Każdy wstępujący do zakładu, czy to na własny koszt, czy na fundusz krajowy, powinien być zaopatrzony w dostateczną bieleżną i dobre juchtowe buty.

Trwanie nauki i rozpoczęcie roku szkolnego.

Nauka cała w krajowej niższej szkole rolniczej w Jagielnicy trwa lat trzy. — Rok szkolny rozpoczyna się w regule z dniem 1. lipca a kończy 30. czerwca.

Do roku 1891/2 istniał w szkole kobiernickiej tylko dwuletni kurs nauk. — Odtąd zaś zaprowadzono kurs trzechletni, na mocy uchwały Wys. Sejmu z dnia 5. kwietnia 1892 i stosownie do otrzymanych wskazówek Wysokiego Wydziału krajowego, przekonawszy się, że w naszych stosunkach krajowych, — gdzie z powodu niskiego jeszcze stanu rozwoju rolnictwa, osobliwie włościańskiego, abiturjent szkoły niższej rolniczej nie ma możliwości uzupełnić wiedzę nabytą w szkole, późniejszą praktyką gospodarczą, i gdzie zatem musi być uczeń już w czasie nauki teoretycznej w szkole, wdrażany w praktykę gospodarczą na folwarku szkolnym, — niepodobna w czasie dwuletniego kursu przygotować należycie do zawodu rolniczego młodzież, przychodzącą do szkoły ze zbyt niskim poziomem wykształcenia elementarnego, jakie szkoła ludowa daje.

Egzamina i świadectwa.

Przy końcu każdego roku szkolnego składają uczniowie egzamina roczne z wszystkich przedmiotów nauki, przed komisją egzaminacyjną. O wyniku tego egzaminu, który stanowi przejście ucznia na rok wyższy, zawiadamia kierownik szkoły listownie rodziców lub opiekunów każdego ucznia. — Uczeń, który przy egzaminie rocznym nie otrzymał przynajmniej dostatecznego postępu z wszystkich przedmiotów nauki, nie może przejść na rok (oddział) wyższy.

Po ukończeniu zaś całego trzechletniego kursu nauk, obowiązany jest każdy uczeń składać egzamin końcowy czyli główny z całości nauk zawodowych (rolnictwa, hodowli zwierząt domowych i adminietracji). przed osobną komisją egzaminacyjną, a w razie pomyślnego wyniku tego egzaminu otrzymuje **Świadectwo ukończenia nauk**, w którym podany jest ogólny *postęp w naukach* stopniami: *celujący*, — *bardzo dobry*, — *dobry*, — *dostateczny*, a *zachowanie się* stopniami: *zupełnie odpowiednie*, — *odpowiednie*, — *zaledwie odpowiednie*. — Świadectwo to służy jako dowód wiedzy wymaganej do zawodu rolniczego na małej posiadłości gruntowej (gospodarstwie włościańskim).

Abiturient, który egzaminu końcowego z postępem przynajmniej dostatecznym nie złożył, otrzymuje świadectwo w którym stopień niedostateczny wiedzy w szkole nabytej jest wyraźnie podany.

II. Skład grona nauczycieli

był następujący:

1. Edmund Bielski, p. o. nauczyciela fachowego i kierownika szkoły, uczył w ubiegłym roku szkolnym: rolnictwa, administracji i rachunkowości, — razem tygodniowo 10 godzin w okresie letnim, a 12 godzin w okresie zimowym, — a nadto prowadził gospodarstwo szkolne przy pomocy instruktora.

2. Konstanty Bielecki, drugi nauczyciel fachowy, uczył: hodowli zwierząt domowych i elementarnych wiadomości z nauk przyrodniczych, — razem tygodniowo 16, względnie 22 godz., a nadto zajmował się ogrodem i okazowym polem szkolnem.

3. Mieczysław Rożański, nauczyciel do nauk elementarnych, uczył: języka polskiego, Rachunków, Geometrii, Geografii i Historii ojczyznej, Kaligrafii i Rysunków, — razem tygodniowo 18, a względnie 24 godzin.

4. Przemysław Cholewa, Instruktor, uczył mleczarstwa w 2 godzinach tygodniowo w okresie zimowym, — oprócz wykonywania wszelkich prac gospodarskich i pomocy przy prowadzeniu gospodarstwa szkolnego.

5. Ksiądz Benedykt Pysz, uczył religii w 2 godzinach tygodniowo, i miewał exhorty po mszy św., którą odprawiał w niedziele i Święta w kościółku miejscowym.

Uczył też uczniów szkoły tutejszej nadobowiązkowo i z powodzeniem śpiewu.

III. Nauki w szkole udzielane.

Nauka w krajowej niższej szkole rolniczej w Kobieernicach udzielana, jest teoretyczną (w salach wykładowych) i praktyczną (przy gospodarstwie szkolnem: w stajniach, stodole i w polu).

Nauka ta rozdzielona jest na dwa okresy: zimowy (od 1. października do 1. kwietnia) i letni (od 1. kwietnia do 1. października). W okresie pieawszym (zimowym) przeważa nauka w salach, a praktyka ograniczoną jest do zwykłych prac na folwarku szkolnym; — w okresie letnim przeważa nauka praktyczna. W miesiącach letnich, w czasie nagłych i ważnych prac gospodarskich, które uczniowie sami wykonują, ustaje w regule nauka teoretyczna w oddziałach wyższych, — a tylko uczniowie nowo przyjęci mają dziennie 2 godzin nauki z nauk elementarnych, jako przygotowanie do nauk rozpoczynających się w okresie zimowym.

Treść nauk, podana w poprzednich sprawozdaniach Dyrekcyi, rozłożoną została w myśl rozporządzenia Wys. Wydziału krajowego w ten sposób na lat trzy, że na roku I-szym przeważają nauki elementarne ogólnie kształcące i podstawowe, a na roku II-gim rozpoczynają się nauki zawodowe, które przeważają i znajdują zakończenie w roku III-cim.

Nauka w salach udzielana (teoretyczna), o ile być może pogładowa i ściśle do praktyk zastosowana, uzupełnianą jest nauką praktyczną przy wykonywaniu wszelkich prac gospodarskich na polu, folwarku i w stajniach.

Idąc za przewodnią wskazówką przepisów w Statucie podanych, używani bywają uczniowie w ogóle do wszelkich prac gospodarczych. Przy każdej pracy rozpoczynającej się wyjaśnia się

w pierwszym rzędzie cel a następnie właściwy sposób jej wykonania. W pracach tych tak długo bywają uczniowie ćwiczeni, dopóki nie nabiorą należytej wprawy.

Kiedy osiągnęło się już to zadanie, przyzwyczajają się uczni do tego, aby potrafili sobie dokładnie zdać sprawę, ile czasu potrzeba na dobre wykonanie pewnej roboty, czyli, ile tej roboty może jeden robotnik wykonać, a stąd dalsze wnioskowanie, ile dana robota w pewnych stosunkach miejscowych kosztować będzie. Chodzi bowiem o to, aby roboty praktyczne nie były czystym mechanizmem, lecz żeby były w całym tego słowa znaczeniu prawdziwą praktyczną nauką, gdyż nie ulega wątpliwości, że dopiero w ten sposób przeprowadzona nauka praktyczna, może być rzeczywiście korzystną.

Uczniowie roku I. jako fizycznie słabsi, bywają zwykle używani do prac lżejszych, a przytem mniej zręczności wymagających; uczniowie starsi, z roku II, bywają używani już do wszelkich robót gospodarskich; kiedy pierwszych używa się do robót wykonywanych narzędziami ręcznymi, to drugich już do robót wykonywanych narzędziami i maszynami zaprzęgowymi.

Uczniowie odbywają nadto kolejno tygodniowe służby przy pojedynczych działach gospodarstwa, a zwykle do jednego ucznia starszego przydziela się jeden z uczniów młodszych, aby tym sposobem, pracując przy starszym koledze, wprowadzał się do tych wszystkich czynności, które go czekają w bliższej przyszłości.

Uczniowi służbowi sporządzają przy końcu tygodnia, zwykle w niedzielę, pisemne ze swych czynności sprawozdanie, które przez kierownika przeglądane, dają temat do omawiania i objaśniania różnych spraw i czynności gospodarskich.

IV. Środki naukowe.

Środki naukowe, szczególnie z działu nauk zawodowych, zostały w ubiegłym roku znacznie pomnożone. Za kwotę przeszło 680 zł. zakupiła Dyrekcja i Kuratoria szkoły:

Siewnik ręczny Sacka 9-rzędowy; siewnik ręczny 1-rzędowy Sacka; plewnik ręczny uniwersalny Sacka; siewnik szerokorzutny ręczny Losonczon; młocarnię ręczną Clayton-Schutleworth; szarpacz do buraków Clayton-Schutleworth; sieczkarnię ręczną Clayton-Schutlewortha; pługów Sacka sztuk 2; młynek rafowy Schubartha; 22 sztuk rozmaitych narzędzi ręcznych ulepszonych.

Zaopatrzone nadto skład narzędzi w rozmaite najpowszechniej używane, a uczniom do praktyki służące, narzędzia jak: kosy, sierpy i t. p.

W końcu zakupiono 5 modeli (gipsowych odlewów) ras bydła rogatego.

Biblioteka szkolna powiększyła się w bieżącym roku sprawozdania o kilkanaście książek naukowych, przesłanych na polecenie referenta spraw rolniczych Wgo p. Strusiewicza z księgarni Seyfartha & Czajkowskiego ze Lwowa, oraz o kilka broszur z dziedziny gospodarstwa wiejskiego, przysłanych przez Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa; w końcu przez roczniki pism periodycznych rolniczych, przenieumerowanych przez samą szkołę.

Ogród szkolny i okazowy. Tuż przy zakładzie znajdujący się ogród, uważany jest jako pole okazowe-demonstracyjne. W ogrodzie tym ćwiczą się uczniowie we wszystkich uprawach ręcznych; tu obznajamiają się uczniowie z uprawą i pielęgnowaniem wszystkich roślin gospodarskich, których w gospodarstwie szkolnem nie uprawia się.

Na poletkach w ogrodzie zasiewane bywają także rozmaite odmiany zbóż ozimych i jarych, z którymi robi się doświadczenia co do rozwoju, wzrostu i rezultatu w plonach. Uprawa i ho-

dowla nasion roślin okopowych, a przedewszystkiem nasion buraków pastewnych i marchwi pastewnej, znajdują tutaj także swoje zastosowanie.

Gospodarstwo szkolne. O głównym środku naukowym, to jest gospodarstwie szkolnem jest mowa w osobnym IX-tym rozdziale niniejszego sprawozdania.

V. Frekwencya uczniów.

W roku szkolnym niniejszego sprawozdania zapisano z dniem 1go Lipca 1892 uczniów: 27miu, z tych przypada przyjętych z roku I. na rok II. 15

nowo przyjętych na podstawie egzaminów wstępnych 13

Razem jak wyżej 27

Z liczby tej było: synów włościańskich 22

niższej służby lasowej 2

ofycjalistów ekonomicznych 1

Odnosnie do wieku liczyło: 2 po lat 20

4 " " 19

9 " " 18

3 " " 17

7 " " 16

Religii rzymsko katolickiej było: 23, grecko katolickiej 1, protestanckiej 1.

Przygotowanie naukowe: 1 ukończył 2 klasę gimnazyalną, 2 ukończyło 1 klasę gimnaz. 22 szkółę ludową.

Uczniów tych dostarczyły powiaty: Bialski 2, — Bocheński 3, — Borszczowski 1, — Bóbrecki 1, — Brzeski 2, — Krakowski 6, — Krośnieński 1, — Limanowski 2, — Mielecki 2, — Rzeszowski 2, — Wadowicki 1, — Żywiecki 1, — Szląsk-Cieszyn 1.

Nadmienić tu wypada, iż zgłoszeń o przyjęcie do szkoły było 26, z tych wezwano do egzaminu wstępnego tylko 19tu, jako posiadających wymagane przygotowanie elementarne; a z tych stosownie do wyniku egzaminu wstępnego przyjęto: 12tu. Stosownie bowiem do otrzymanych od władzy zwierzchniej wskazówek, przyjmuje Dyrekcyja tylko takich kandydatów, których pod względem umysłowym za dostatecznie dojrzałych uważa, ażeby mogli z nauk rolniczych teoretycznych i praktycznych należycie korzystać i w ten sposób wynagrodzili znaczne koszta na ich utrzymanie i naukę przez kraj łożone.

VI. Wiadomości o byłych uczniach.

Z 12tu uczniów, którzy ukończyli szkołę z dniem 30go Czerwca 1892, 2ch (Stanslicki i Koziół) udało się na rok jeden do krajowej niższej szkoły rolniczej w Horodence, w celu obznajomienia się tamże z gospodarstwem większem, 1 (Siuta Wojciech) wzięty do wojska, 9ciu zaś zostało umieszczonych w gospodarstwach większych mianowicie:

Adamaszek Józef, w dobrach hr. Stadnickiego.

Bobak Dymitr, u p. Sandoza.

Zub Józef, u p. br. Laraisz w Bulowicach.

Sarna Antoni, u p. Olgi Hallerowej w Jurczycach.

Jonkisz Antoni, u dzieżawcy dóbr Arcyksięcia Albrechta w Jawiszowicach.

Sandacz Franciszek, u protestanckiego Pastora w Błędowicach na Szląsku.

Töpfer i Ryszpier, jako synowie oficyalistów prywatnych, powrócili do domów rodzinnych, a ztąd na posady w majątkach większych. Jeden tylko Walczyk, który otrzymał świadectwo z postępowaniem niedostatecznym, pozostawał prawie przez rok cały w domu przy rodzicach, dopiero obecnie po odejściu od p. Hallerowej Antoniego Sarny, który został wzięty do wojska, dostał się na też miejsce do Jurczyc.

Z przyjemnością konstatuje Dyrekcyja, że jeden z najlepszych uczniów tutejszej szkoły Adamaszek Józef, nmieszczony w dobrach hr. Stadnickiego, powrócił na duże, bo 40 morgowe gospodarstwo ojcowskie, gdy ojciec jego stary nie był już w stanie sam gospodarstwo prowadzić. Prowadzenie się tegoż Adamaszka Józefa i jego zalety w ogóle jako gospodarza, są według zapewnień ks. proboszcza z Bestwiny jak najlepsze.

VII. Sprawy internatu.

Tryb życia w zakładzie uregulowany jest dokładnie „Podziałem czasu“ ułożonym na okresy letni i zimowy, podług „Regulaminu“ przez Wysoki Wydział krajowy wydanego.

Nadzór nad uczniami, tak w salach naukowych, sypialniach i jadalni, jakoteż we wszystkich miejscach w obrębie Zakładu położonych, wykonują w kolei tygodniowej pp. nauczyciele, a wszelkie z ich strony zrobione spostrzeżenia bywają notowane dla wiadomości i użytku Dyrekcyi w osobnej na ten cel ustanowionej księdze inspekcyjnej.

Nadzór nad uczniami po za Zakładem wykonuje zawsze Instruktor.

W pogodne dnie niedzielne i świąteczne odbywają uczniowie przechadzki pod nadzorem jednego z pp. nauczycieli inspekcyę trzymającego.

Ćwiczenia straży ogniowej pod kierunkiem p. Rożańskiego (nauczyciela do nauk elementarnych) odbywają się w niedziele od godziny 2 do 4 popołudniu.

W lecie, w czasie pogodnym; po robotach, używają uczniowie wspólnej kąpieli, — w zimie zaś, dozwolona jest w dnie świąteczne ślizgawka, na odnodze rzeki Soły, tuż po za ogrodem szkolnym przepływającej.

Kuchnia dla uczniów prowadzi się we własnym zarządzie, przysparza to wprowadzić wiele pracy i kłopotów Dyrekcyi, lecz na razie jest to konieczne ze względów oszczędnościowych, tem więcej, że jest to może jedyny sposób zapewniający uczniom wikt zdrowy i dostatni.

Wiktuały sprowadza się zwykle w większych ilościach do magazynu, skąd tygodniowo wedle liczby stołowników i raz ustanowionego spisu potraw, oraz wyznaczonej ilości na osobę, wydawane bywają do spiżarni zostającej pod bezpośrednim kluczem gospodyni zakładowej. Chleb wypieka się również w domu, z mąki żytniej pyłowanej Nr. 2, do której dodaje się mąka poślednia pszeuna i żytnia, z własnego zboża w miejscowym młynie kobiernickim mielona. Tym sposobem gospodarstwo ma możność korzystnego spieniężenia zboża, a i szkoła nie małą korzyść odnosi, bo ma zawsze tańszą aniżeli z handlu sprowadzoną mąkę.

Obok umieszczone wykazy, tak wymiaru wiktuałów na jedną osobę, jakoteż spis i porządek ustanowionych potraw, na przeciąg jednego tygodnia w porze zimowej i letniej, dostarczają wszystkich w tym kierunku potrzebnych dat i wskazówek.

Wykaz i porządek tygodniowy wikt uczniów
w okresie letnim od 1. Kwietnia do 30. Września.

Dnie	Śniadanie		O b i a d	Podwieczorek	Wieczera
	pierwsze	drugie			
Niedziela	Mleko z chlebem	Chleb ze smalcem	Rosół z fasolą	Chleb ze smalcem powidłami lub mlekiem	Kluski kładzone omaszczone słoniną
Poniedziałek	" "	" "	Barszcz zabieleny z ziemniakami	" "	Krupnik z ryżu omaszczony słoniną
Wtorek	" "	" "	Rosół z ryżem	" "	Żurek z ziemniakami (barszcz z maki) ze słoniną
Środa	" "	" "	Zupa ziemniaczana	" "	Krupnik jęczmienny lub kukurudziany omaszczony słoniną
Czwartek	" "	" "	Rosół z ryżem	" "	Żurek z ziemniakami ze słoniną
Piątek	" "	Chleb z masłem	Barszcz zabieleny z grochem	Chleb z masłem	Krupnik z kaszy jaglanej z mlekiem
Sobota	" "	Chleb ze smalcem	Kapuśniak z ziem- niakami	Chleb ze smalcem	Krupnik z ryżu ze słoniną

Wykaz i porządek tygodniowy wikt uczniów
w okresie zimowym od 1. Października do 31. Marca.

Dnie	Śniadanie	O b i a d	Podwieczorek	Wieczerza
Niedziela	Mleko z chlebem	Rosół z fasolą	Sztuka mięsa z ziemniakami i kapustą	Chleb ze smalcem
Poniedziałek	" "	Barszcz zabieleny z ziemniakami	Kasza jaglana ze słoniną	Krupnik z ryżu omaszczony słoniną
Wtorek	" "	Rosół z ryżem	Sztuka mięsa z fasolą na kwaśno	Żurek z ziemniakami (barszcz z maki) ze słoniną
Środa	" "	Zupa ziemniaczana	Pęczak z grochem ze słoniną	Krupnik jęczmienny lub kukurudzianny omaszczony słoniną
Czwartek	" "	Rosół z ryżem	Sztuka mięsa z ziemniakami i kapustą	Żurek z ziemniakami ze słoniną
Piątek	" "	Barszcz zabieleny z grochem	Ryż na mleku z cukrem i cynamonem	Krupnik z kaszy jaglanej z mlekiem
Sobota	" "	Kapuśniak z ziemniakami	Pęczak z fasolą ze słoniną	Krupnik z ryżu omaszczony słoniną

**Wymiar wiktuałów spiżarnianych na 1. osobę wedle ustanowionego spisu potraw
na porę zimową, t. j. od 1. Października do 31. Marca.:**

Dzień tygodnia	w										Uwaga				
	chleba	mąki	kaszy	ryżu	fasoli i grochu	ziemniaków	mięso	skłonna	smalec	powidła		sól	mlako	kapusta	barszcz
Niedziela	0.5	0.3	—	—	0.20	0.60	0.18	0.02	0.02	—	0.025	0.5	0.25	—	w odpowiednich małych ilościach
Poniedziałek	0.5	0.02	0.20	0.10	—	0.60	—	0.02	—	0.03	0.025	0.75	—	0.25	
Wtorek	0.5	0.04	—	0.10	0.40	0.60	0.16	0.02	0.02	—	0.025	0.5	—	0.50	
Środa	0.5	0.02	0.40	—	0.40	0.60	—	0.03	—	0.03	0.025	0.5	—	—	
Czwartek	0.5	0.02	—	0.10	—	1.20	0.16	0.02	0.02	—	0.025	0.5	0.25	0.50	
Piątek	0.5	0.02	0.20	0.10	0.20	—	—	—	—	0.03	0.025	1.25	—	0.25	
Sobota	0.5	0.02	0.20	0.10	0.20	0.60	—	0.03	0.02	—	0.025	0.5	0.25	—	
Razem tygodniowo	3.5	0.44	1.00	0.50	1.20	4.20	0.50	0.14	0.08	0.09	0.175	4.50	0.75	1.50	
Na cały okres zimowy	91.00	11.44	26.00	13.00	31.20	109.20	13.00	3.64	2.08	2.34	4.55	117.80	19.50	39.00	

na porę zaś letnią, t. j. od 1. Kwietnia do 30. Września:

Razem tygodniowo	4.20	0.44	1.00	0.50	0.80	4.20	0.50	0.14	0.24	0.04	0.175	4.50	0.75	1.50
Na cały okres letni	109.20	11.44	26.00	13.00	20.80	109.20	13.00	3.64	6.24	1.04	4.55	117.00	19.50	39.00

W porze letniej, przy większej pracy fizycznej, dostają uczniowie 5 razy dnia, w porze zaś zimowej 4 razy na dzień, jedzenie. I ilość, szczególnie chleba, bywa w lecie wyższa wymierzana.

Koszt wyżywienia 1. ucznia, licząc do tego i wyżywienie służby zakładowej, wynosił 130 zł.

Ubranie uczniów, kosztem funduszu krajowego wszystkim uczniom dawane, składa się z dwóch garniturów letnich (2 bluzy i 2 pary spodni), z jednego garnituru zimowego (1 bluza, 1 para spodni); nadto dostają uczniowie płaszcz sukienny i kożuszek. Nakrycie głowy stanowią w lecie kapelusz filcowy, w zimie czapka wełniana. Na letnie ubrania dostarcza drelichów Towarzystwo Tkaczy w Wilamowicach; na ubrania zimowe, fabryka sukna i kortów F. Zajączka w Kętach; kożuszków kuśnierz z Kęt Kubicki; kapeluszy Majcherczyk z Kęt a czapek wełnianych Kółko rolnicze w Tyńcu.

Wszystkie ubrania robi miejscowy krawiec Kanty Sztafa.

Ubrania kosztują przeciętnie:

bluza z drelichu . . .	1 zł. 60 ct.,	spodnie z drelichu . . .	1 zł. 10 ct.
spodnie sukienne . . .	4 „ 60 „	bluza sukieną ciepłą . . .	9 „ 50 „
płaszcz sukienny . . .	10 „ 80 „	kożuszek . . .	10 „ — „
		czapka wełniana . . .	— „ 90 „

Ubrania letnie dostają uczniowie co roku, zimowe i okrycie na lat 2. Kożuszki na czas od 3—4 lat: stąd koszt ubrania 1 ucznia wypada rocznie: na 22 zł. 56 ct.

Pościel dostarczana uczniom składa się: z poduszki wypchanej grubą wełną owczą, obwleczonej kolorową podszewką, z 1 koca letniego i 1 zimowego, z dwóch prześcieradeł (na siennik i pod koc) i z siennika wypchanego słomą.

Bielizna jakoteż ubrania letnie piorą się co tydzień w pralkarni szkolnej i zmieniają uczniom.

VIII. Budynki szkolne.

W głównym budynku szkolnym pomieszczone są:

A) Na parterze: 2 sale naukowe, z których pierwsza ma 37·96 m², druga 30·55 m² powierzchni.

Kancelarya Dyrektora o powierzchni 31·36 m².

Mieszkanie kierownika, składające się z 4 pokoi i kuchni, ogólnej powierzchni 152·2 m².

2 przedsionki, w których umieszczone są szafy z okazami i porozwieszane rozmaite okazy na ścianach.

B) Na piętrze:

1. 4 sale sypialne.

2. Infirmeria.

3. Umywalnia dla uczniów.

W budynku pobocznym tak zwanym „oficyną“ mieści się:

Mieszkanie składające się z 3 pokoi i kuchni nauczyciela do nauk elementarnych.

Kuchnia, pralnia, spiżarnia i pokój gospodyni.

Sala jadalna i zarazem czytelnia dla uczniów.

W roku niniejszego sprawozdania poczynione zostały w obydwóch budynkach szkolnych znaczne adaptacje kosztem z górą 1500 zł. a mianowicie:

A) W gmachu głównym, wskutek uznanej potrzeby powiększenia mieszkania dla kierownika, przyłączono dawną salę naukową do jego pomieszczenia; ze sali jadalnej przedzielonej ścianką, dla urządzenia wejścia osobnego do mieszkania kierownika, urządzono kancelaryę; z dawnej kancelaryi i pokoiku zajmowanego dawniej przez nauczyciela fachowego, urządzono salę naukową i t.d.

B) Budynek „Oficyną“ zwany został prawie zupełnie przerobiony. Z kuchni, spiżarni i pokoju służby kuchennej, urządzone zostało pomieszkanie dla nauczyciela do nauk elementarnych, — natomiast z dawnej wozowni, urządzono kuchnię zakładową, spiżarnię i pokój dla gospodyni, — zaś ze stajenki i drewnutni przerobiono salę jadalną. Pralnia pozostała na dawnym miejscu. Tym sposobem uzyskano nie tylko pomieszkania dla nauczyciela do nauk elementarnych, mieszkającego dawniej bardzo niewygodnie na wsi w wynajętym domku włościańskim, ale usunięto niedogodności wynikające z tego powodu, że kuchnia w innym budynku (oficynach) a jadalnia w innym (budynku głównym) umieszczone dawniej były.

IX. Gospodarstwo szkolne.

Całe gospodarstwo szkolne, obejmujące w ogóle przestrzeń gruntów 49 morgów 1194 □ wraz z przynależnymi budynkami gospodarczymi, zadzierżawione zostało przez Wysoki Wydział krajowy od właściciela Kobiernic Wgo Czeczka de Lindenwald na lat 14. to jest: od 1 kwietnia 1891. do 31 Grudnia 1904, za czynsz roczny po 14 zł. z morga wraz z budynkami (696 zł. 50 ct. rocznie).

Do dzierżawy tej przyjęto także inwentarz żywy i martwy ruchomy na folwarku się znajdujący, — a mianowicie bydło rogate 3580 kg. żywej wagi, a 28 ct. za 1 kg., wartości 1167 zł. 56 ct. — 73 sztuk inwentarza martwego ruchomego ogólnej wartości 381 zł. 45 ct. Razem Inwentarz żywy i martwy wartości 1549 zł. 65 ct. od której opłaca się 4% czynszu, co czyni 61 zł. 96 ct. Cały zatem czynsz dzierżawny za grunta i inwentarz żywy i martwy ruchomy opłaca się rocznie 758 zł. 46 ct.

Z ogólnej przestrzeni gruntów wypada na:

grunta orne morgów 40, sążni kwadrat.	534.
łąki . . . „ 8, „ „	891.
ogrody . . . „ — „ „	1369.

Razem morgów 49, sążni kwadrat. 1194.

Rozkawałkowanie i oddalenie tych gruntów jest dla gospodarstwa nie korzystne. Średnie oddalenie gruntów od folwarku wynosi około 2000 metrów.

Położenie wszystkich gruntów wogóle z wyjątkiem 4 morgowego pagórka „Górnica“ zwanego, jest niskie, stanowią one równą, po części zakłęsłą płaszczyznę, z lekkim ku stronie wschodniej spadkiem.

Przeważną część, około 35 morgów gruntów, położonych przy granicy wsi Bujakowa, na południowo-zachodniej stronie od folwarku, stanowią ciężkie gliny i tak zwane rzadkie glinki, spoczywające na ilastych nieprzepuszczalnych podglebiach. Są to wogóle grunta nieprzepuszczalne i nadzwyczaj do uprawy trudne.

Reszta (13 morg.) gruntów, na tak zwanej „Zawieźmcy“, położonych, na południowej stronie od folwarku, stanowi grunt glinkowo-piaszczysty (napływowy), są to grunta dosyć przepuszczalne, spoczywające jednak na szutrowiskach i warstwach kamienistych.

Łąki, których jest $8\frac{1}{2}$ morgów, są w całym tego słowa znaczeniu łące, dające za ledwie po 10 ctm. siana kwaśnego z 1 morga.

Ogród, wynoszący 1369 sążni kwadratowych, oddany został na rachunek szkoły do użytku pp. nauczycieli.

Budynki gospodarskie są następujące:

Stajnia murowana sklepiona dla koni — długość 11·3 metr. szerokość 8 metr. wysokość do sklepienia 3·2 metrów.

Stajnia również murowana sklepiona dla bydła rogatego i trzody chlewnej, długość 27 metrów, szerokość 8 metr. wysokość 3·2 metra; stajnia ta została w roku niniejszego sprawozdania w poprzek ścianą 12 calową przemurowana na 2 części, z których jedna większa, 17 metr. długości, przeznaczoną jest na utrzymywaną liczbę bydła rogatego, druga zaś mniejsza, 10 metrów długości, na

umieszczenie machin i narzędzi gospodarczych i szkolnych. Nad stajnią mieszczą się wszystkie zapasy pasz a mianowicie siano i konicz.

Spichlerz murowany, długi 18 metr. szeroki 9·5 metr. wysoki 6 metrów, dwupiętrowy, w którym prócz zboża, utrzymuje się w osobnej przedziałce wszystkie narzędzia ręczne do ćwiczeń praktycznych dla uczniów, urządzony tu jest także skład na zapasne wiktuały spiżarniane, prócz tego osobny przedział na zapasną garderobę uczniowską. Dach gontowy tego spichlerza potrzebuje odnowienia.

Stodoła murowana długości 40 metrów, szerokości 12·5 metr. wysokości 4 metry, — kryta gontem, służy do pomieszczenia wszelkich plonów w sнопie; po omłocie zaś zboża przechowyje się tu wszystkie słomy i plewy. — Dach potrzebuje gwałtownie odnowienia.

Dwie piwnice murowane, służą do pomieszczenia znacznej części produkowanych gospodarstwie ziemniaków i buraków.

Inwentarz martwy, do gospodarstwa szkolnego należący, jest zupełnie niewystarczający.

Gospodarstwo posilkuje się maszynami i narzędziami szkolnymi, których dostateczny zapas posiada szkoła, przedewszystkiem zaś w ciągłym użyciu są: 2 pługi Sacka, do których należą także uniwersalne części składowe, jak: pogłębiacz, wyorywacz ziemniaków, eksterpator, i brona mała, siewnik 2 metrowy rzędowy Sacka uniwersalny, siewnik 1 metrowy rzędowy Sacka, młecarnia ręczna Claytona, sieczkarnia o 2 nożach Claytona, szarpacz do buraków Claytona, młynek rafowy Schurbarta, Pług 4 lemieszowy Eckerta i t. p. inne.

Inwentarz żywy: Składa się z koni roboczych, bydła rohatego i trzody chlewnej.

a) koni roboczych jest 4, z tych 2 są wzięte na utrzymanie z c. k. armii z Krakowa.

b) bydła rogatego była liczba zmienna:

Z dniem 1 Stycznia 1892 było krów dojnych 7 (4 krowy rasy Szwyc, 1 krowa rasy Głan 2 krowy rasy krajowej) 1 buhaj (rasy Szwyc) i 3 jałówki (1 jałówka 2letnia 2 cieliczki po półroczne) W ciągu roku sprzedano 3 krów 1 buhaja, tym sposobem z końcem roku 1892 pozostało 4 krowy i 1 jałówka cielna, która 10 styczni 1893 ocieiliła się i do krów dojnych policzoną została i 2 jałówki półtora roczne. Kwota 553 zł. 47 ct. ze sprzedaży krów i buhaja uzyskana, przeznaczoną została rozporządzeniem Wysok. Wydziału krajowego na zakupno innych krów, i w tym celu jako depozyt przechowaną. — Dla uzupełnienia krowiarni do stanu normalnego potrzeba jednakże oprócz tego jeszcze około 1.200 zł. w. a.

Trzody chlewnej było na początku roku tylko 3-je prosiąt, zakupionych w Kozach. W ciągu roku 1892 kupiono dwie loszki Yorkische od p. Sandora z Prokociu i 1-go knurka rasy Yorkische z zarodowej obory JWP. Szczepana hr. Tarnowskiego z Malinia.

Etat służby gospodarskiej składa się z 2-ch parobków do koni i 1-go parobka do bydła. Utrzymanie tej służby jest kosztowne, a jak w tutejszych stosunkach nawet bardzo obciążające budżet gospodarczy.

Parobek taki pobiera rocznie:

płacy w gotówce	40 zł. — ct.
Ordynarya w naturze:	
Żyta 340 kg. à 7.5 zł. =	25 „ 50 „
Pszonicy 180 kg. à 8 zł. =	14 „ 40 „
Jęczmienia 160 kg. à 6.50 zł. =	10 „ 40 „
15 Ct. m. węgla à 0.75 =	11 „ 25 „
1 metr ³ drzewa =	1 „ 25 „
12 kg. słoniny à 0.65 zł. =	7 „ 80 „
365 litrów mleka à 5½ ct. =	20 „ 7 „
400 □ pola znawożonego i obrobionego pod ziemniaki =	10 „ — „
mieszkanie	20 „ — „
Razem	160 zł. 67 ct

Jeśli się policzy nawet 300 dni roboczych, w których parobcy mogą być zatrudnieni, gdyż reszta odlicza się niedziele i święta, to wypada przeciętnie na 54 centów każdy dzień utrzymwanego parobka.

Dyrekcya ma wszakże nadzieję, że wobec uregulowanych stosunków i systematycznego używania uczniów do wszelkich prac gospodarskich, będzie mogła już od 1. stycznia 1894 zredukować znacznie dotychczasowy stan służby folwarcznej. Zmiana ta wyjdzie na korzyść nie tylko gospodarstwa, ale i nauki praktycznej ucznia, a to tem pewniej, że według rozporządzenia Wydziału krajowego ma być odtąd utrzymywany przy szkole praktykant gospodarski, (były uczeń szkoły, kształcący się na Instruktora), który może być znaczną pomocą w dozorze uczniów przy wykonywaniu prac gospodarskich.

Wyniki gospodarstwa szkolnego z roku 1892

były następujące:

1. W dziale produkcji rolnej.

Gatunek plonu	Przestrzeń		P l o n							Uwaga
			w ziarnie			w słonie	w głębiach	w siano	w paszy zielono skoszonej	
			celnem	średnim	odjemnem					
	morg.	sążni kwadr.	K i l o g r a m ó w							
Rzepak	1	—	475	—	—	1600	—	—	—	
Zyto	2	—	2393	—	50	4220	—	—	—	
Pszenica	1	1200	2113	291	164	4770	—	—	—	
Zyto z grochem i wyką zim.	1	400	283	—	—	1250	—	—	—	11000
Pszenica „ „ (Odmłynkowano z powyższych mieszan.)	1	—	680	—	—	3450	—	—	—	
wyki i grochu zim.	—	—	310	—	—	—	—	—	—	
Jęczmień	3	600	3389	—	43	4100	—	—	—	
Owies	11	1158	9024	—	700	11780	—	—	—	
Wyka	—	478	300	—	—	500	—	—	—	
Fasola w ziemniakach	—	—	134	—	—	400	—	—	—	
Ziemniaki	2	400	—	—	—	—	14500	—	—	
Buraki pastewne	2	400	—	—	—	—	27200	—	—	
Siano z pól i z łąk	12	1536	—	—	—	—	—	17300	—	
Pasza zielona miesz.	6	1048	—	—	—	—	—	—	—	54000
We własnej gospod. Razem .	47	420	19100	291	957	32070	41700	17300	65000	
Z gruntów folwarcznych:										
Parobcy w deputacie	—	1200	—	—	—	—	—	—	—	
Ogród oddany do użytku pp. nauczycieli	—	1369	—	—	—	—	—	—	—	
Bulwisko, szkołka i inne	—	1405	—	—	—	—	—	—	—	
Razem .	2	764	—	—	—	—	—	—	—	
Suma ogólna gruntów .	49	1194	—	—	—	—	—	—	—	

W dziale produkcji zwierzęcej.

a) **Krowiarnia:** Stan z dniem 1 stycznia 1892: krów 7, jałówek 3 i 1 buhaj, a z dniem 31 grudnia 1892: krów 4, jałowka cielna 1, jałówek niecielných 2 i 1 buhaj.

Udój mleka: Krowa „Venus“ rasy Szwyc, (urodziła byczka 15. Września, który został sprzedany 29. Września 1892). dała w ciągu roku, oprócz 2 tygodniowego karmienia cielęcia. 2000 litrów mleka.

Krowa „Kunda“ rasy Szwyc, (urodziła 15. Maja cieliczkę sprzedaną dnia 28. Maja), dała w roku 2064 „ „

Krowa „Białota“ rasy Głan, (urodziła cieliczkę 7. Listopada 1892, sprzedaną na rzeź 20. Listopada), dała w ciągu roku, oprócz 2 tygodniowego karmienia cielęcia 1224 „ „

Krowa „Malina“ rasy krajowej, (urodziła 23. Czerwca byczka, sprzedanego 28. Lipca), dała 1908 „ „
i karmiła ciele przez 35 dni.

Krowa „Ceres“ rasy Szwyc (jałowa) sprzedana 22. Grudnia 1892, a do tego czasu dała mleka 864 „ „

Krowa „Kolleta“ sprzedana 1. Maja 1892, do tego czasu dała 572 „ „

Krowa „Wydra“ (urodziła cielę dnia 5. Lipca, sprzedane dnia 10. Sierpnia), sprzedana dnia 22. Grudnia 1892, do tego czasu dała 1610 „ „

Razem . 9742 litrów mleka.

Otrzymane mleko oddaje się w pierwszym rzędzie do kuchni zakładowej, przez 6 miesięcy letnich po 5 centów, a przez 6 miesięcy zimowych po 6 centów za 1 litr. Po tejże samej cenie sprzedaje się mleko stronom.

W ostatnich trzech miesiącach, t. j. Październiku, Listopadzie i Grudniu, wzięto do przeróbki na masło (przy użyciu centryfugi): mleka litrów 2278, z których odebrano: 1737 litrów mleka chudego, oddanego do kuchni szkolnej po 2½, a względnie po 3 centy za litr i otrzymano: 70·05 kg. masła po cenie od 95—105 centów za 1 kg., a nadto 387 litrów maślanki, potrzebowanej częściowo w kuchni zakładowej po 2 centy za litr, częściowo zaś dla trzody chlewnej.

b) **Trzody chlewnej:** Stan wynoszący na początku roku 1892: trzy sztuk młodzieży, powiększony został przez przykupno i wynosił z dniem 31. Grudnia 1892: 1 knur 8miesiączny, 2 lochy po 9 miesięcy i 9 sztuk prosiąt dwutygodniowych.

W ciągu roku wypasiono i sprzedano szkole za 142 zł. sztuk 3 na kuchnię.

* c) **Nawóz:** Nawozu, który bywa z pod wszystkiego inwentarza codziennie uprzątywany, wyprodukowano 1890 Ct. m.

Nawóz układany bywa na gnojarni w stosy, przesypywany ziemią i polewany gnojówką. Nawozem tym wygnojono 8 morgów 1448° □, czyli okrągło dano po 210 Ct. m. na morg.

Pod względem finansowym przedstawia się wynik gospodarstwa szkolnego za rok 1892 jak następuje:

I. Ogólne.

Rozchody (Dług).

Przychody (Mienie):

Czynsz dzierżawny z folwarku .	758 zł. 46 ct.	Koszt adaptacji stajni do umorze-	
Ubezpieczenie budynków od ognia	28 „ 13 „	nia w latach następnych ⁹ / ₁₀	
Adaptacja stajni krowiarni .	75 „ 43 „	z 75 zł. 43 ct.	67 zł. 90 ct.
Razem .	862 zł. 02 ct.	Razem .	67 zł. 90 ct.

II. Inwentarz martwy.

1. Maszyny i narzędzia:

Wartość na początku roku 1892 299 zł. 35 ct.
 Utrzymanie i odnowienie . . . 159 „ 36 „

Razem . 458 zł. 71 ct.

Wartość inwentarza martwego
 z końcem roku 1892 po odno-
 wieniu 408 zł. 92 ct.

Razem . 408 zł. 92 zł.

2. Uprząż:

Wartość na początku roku 1892 38 zł. — ct.
 Utrzymanie i odnowienie . . . 22 „ 60 „

Razem . 60 zł. 60 ct.

Wartość uprząży z końcem roku
 1892 wynosi 38 zł. — ct.

Razem . 38 zł. — ct.

III. Inwentarz żywy.

a) roboczy:

Wartość na początku roku 1892 160 zł. — ct.
 (Nadto dwa konie rządowe na
 utrzymaniu, za które gwaran-
 cya wynosi 650 zł.)

Dokupno klaczy w Sierpniu ze
 żrebięciem 105 „ — „

Razem . 265 zł. — ct.

Wartość z dniem 31 Grudnia 1892:

1 koń z roku poprzedniego . 80 zł. — ct.

Kupiona klacz ze żrebięciem . 105 „ — „

Razem . 185 zł. — ct.

b) przychowek:

zł. — ct.
 Razem . — zł. — ct.

Wartość żrebięcia z dnia 31. Gru-

dnia 1892 30 zł. — ct.

Razem . 30 zł. — ct.

c) bydło rogate:

Wartość z dnia 1. Stycznia 1892:

7 krów wagi 2850 kg.

1 buhaj „ 670 „

3 jałówki „ 400 „

Razem . 3920 kg.

wedle przyjętej kontraktowo ceny

po 28 ct. za 1 kg. żywej wagi 1097 zł. 60 ct.

Razem . 1097 zł. 60 ct.

Wartość bydła z dnia 31. Grudnia 1892:

4 krowy 1730 kg.

1 jałówka cielna 380 „

2 jałówki 1½ rocz. 440 „

Razem 2550 kg.

wedle tejsamej ceny á 28 ct. za

1 kg. żywej wagi 714 zł. — ct.

Razem . 714 zł. — ct.

d) Trzoda chlewna:

Wartość z dnia 1. Stycznia 1892:

3 sztuk młodzięży . . . 40 zł. — ct.

Przykupiono 2 loszki }
 „ 1 knurka }

Razem . 91 zł. 96 ct.

Wartość z 31. Grudnia 1892:

2 loszki Yorkschire } z przy- 60 zł. — ct.

1 knur „ } kupna 35 „ — „

9 sztuk prosiąt 45 „ — „

Razem . 140 zł. — ct.

IV. Zapasy pólów rolnych.

Pozostałość z roku 1891 (ubiegłego):			Pozostałość na rok 1893 (przyszły):		
Pszenicy	132 kg. á	9·60 = 12 zł. 67 ct.	Żyta w ziarnie 1010 kg. á 6 zł. = 60·60	} 94 zł. — ct.	
Jęczmienia	77 " "	7·— = 5 " 39 "	" w snopie 5 kóp 34 sn. 6 zł. = 33·40		
Owsa	77 " "	6·— = 4 " 62 "	" odjemnego 50 kg. á 2 zł. =	1 " — "	
Nasienia buraków		2 " — "	Pszenicy 1300 " "	8 " =	104 " — "
Makuch	15 " "	12·— = 1 " 80 "	" odjemnej 250 " "	5 " =	12 " 50 "
Srót kukurudziany	734 " "	7 1/4 = 53 " 21 "	" pośledniej 164 " "	2 " =	3 " 28 "
Sól	6 " "	12·— = 0 " 72 "	Jęczmienia 3287 " "	6 " =	197 " 22 "
			" pośledn. 43 " "	1·50 " =	— " 64 "
			Owsa 5680 " "	5 " =	284 " — "
			Wyki 300 " "	5·5 " =	16 " — "
			Fasoli 134 " "	6 " =	8 " 04 "
			Groch zimowy 110 " "	8 " =	8 " 80 "
			Ziemniaki 10900 " "	1·5 " =	163 " 50 "
			Otręby 310 " "	4·6 " =	14 " 26 "
			Nasienie mieszanki zimowej (pszenicy z wyką 680 kg. wyki i grochu zimowego 200 kg. á 5 zł. =		
				44 " — "	
			Siano 8000 kg.	120 " — "	
			Słoma 21.625 "	— " — "	
			Ściółka ze stawów 600 "	— " — "	
			Buraki 20.800 "	— " — "	
			Soli 21 "	2 " 25 "	
Razem . 80 zł. 41 ct.			Razem . 1071 zł. 74 ct.		

V. Obroty bieżące w roku 1892.

Na rachunek produkcyi zwierzęcej.

a) konie robocze.

Gotówką:		Gotówką:	
Kucie koni	42 zł. 55 ct.	Za sprzedanego konia okula- wego	20 zł. — ct.
Przykupno kukurudzy i mliwa 533 kg. á 7 zł.	41 " 09 "	Premia koni rządowych	10 " — "
Przykupno soli 64 1/2 kg.	7 " 74 "		
Ściółka ze stawów 1204 kg.	4 " — "		
Płaca 2ch parobków	80 " — "		
Porachunkiem:		Porachunkiem:	
Deputat parobków: (kukurudza, słonina, węgle i drzewo)	33 " 62 "	— " — "	
Światło, lekarstwo	13 " 59 "		
Z własnego gospodarstwa:		We własnym gospodar.	
Na obroki ziarna:		Roboczych dni parokonných zu- żytkowanych przy gospodar- stwie 324 dni.	
jęczmienia 72 kg.)	} 6065 kg.	Wyprodukowanego nawozu 370 q.	
owsa celnego 5293 " }			
" pośled. 700 " }			

Na paszę siana	5759	"
" " koniczu	2045	"
" " słomy	1440	"
Na ściólkę słomy	3882	"
Ordynarya parobków:		
Żyta	455	"
Pszenicy	362	"
Jęczmienia	316	"
Ziemniaków	200	"

Razem gotówką i porachunkiem 222 zł. 59 ct.
(nie licząc wartości zużytkowanych, a na miejscu
wyprodukowanych ziemiopłodów).

Razem gotówką i porachunkiem 30 zł. — ct.
(nie licząc wartości robocizny ciągłej i nawozu
w gospodarstwie zużytkowanych).

b) przychówek

Gotówką:	— zł. — ct.
Porachunkiem:	— " — "
Z własnego gospodar.	
Mleka dla żrebięcia 166 litr.	— " — "
Razem	— zł. — ct.

Gotówką:	— zł. — ct.
Porachunkiem:	— " — "
We własnem gospod.	— " — "
Razem	— zł. — ct.

c) bydło rogate.

Gotówka:	
Światło, weterynarz i lekarstwo	16 zł. 80 ct.
Płaca 1 parobka	40 " — "
Dzierżawa pastwiska	50 " — "
Ściółka ze stawów 6555 kg.	17 " 82 "
Przykupno karmy:	
Koniczu 1160 kg.	43 " 87 "
Otrąb 2459 "	154 " 15 "
Makuchu 212 1/2 "	22 " 28 "
Soli 119 "	14 " 28 "
Kukurudzy zmełtej 15 kg.	1 " 50 "
Do depozytu:	
na zakupno krów i buhaja	
w miejsce sprzedanych	553 " 47 "
	= 914 zł. 17 ct.

Porachunkiem:	
Pastuch za kukurudzę, słoninę,	
węgłe i drzewo	23 zł. 58 ct.

Z własnego gospodar.	
Siana	3178 kg.
Słomy i plewy	8899 "
Buraków	9733 "
Owsa	572 "

Gotówka:	
Za sprzedane bydło:	
1 buhaj 172 zł. — ct.	553 zł. 47 ct.
3 krowy 306 " 47 "	
1 jałówka 75 " — "	
4 cieląt	
Skokowe od buhaja	64 " 16 "
	1 " 80 "
	= 619 zł. 43 ct

Porachunkiem i gotówką:	
za mleko pełne (5960 litrów)	
i chude (1688 ")	466 " 80 "
za 2 litry śmietany	— " 50 "
za 60·43 kg. masła	62 " 37 "
361 1/2 litr. maślanki	7 " 24 "

We własnem gospod.	
mleka na ordynaryę	1076 litr.
" dla żrebięcia	166 "
" dla cielęcia	900 "
Wyprodukowano nawozu 1430 Ct. m.	

Paszy zielonej	65000	"
Słomy na ściółkę	5125	"
Ordynaryja pastucha:		
Żyta	120	"
Pszenicy	180	"
Jęczmienia	158	"
Ziemniaków za żyto	300	"

Razem gotówką i porachunkiem . 937 zł. 75 ct. Razem gotówką i porachunkiem . 1156 zł. 34 ct.

d) Trzoda chlewna.

Gotówka.

Gotówka:

Przykupno karmy:

Otrąb 150 kg.	9 zł. 6 ct.
Kukurudza 353 kg.	27 " 20 "
Mliwo pośladu	— " 50 "

Za 3 sztuki zabite na rzecz Zakładu 142 zł. — ct

Z własnego gospodarstwa:

Maślanki	25 litr.
Żyta	3 kg.
Jęczmienia pośledniego	340 "
Pszenicy pośledniej	15 "
Buraków	550 "
Ziemniaków	1200 "
Plew	250 "
Osyпки z pośladu	143 "

We własnym gospodarstwie:
produkcya nawozu 91 Ct. m.

Razem gotówką 36 zł. 76 ct. Razem gotówką i porachunkiem 142 zł. — ct.

Na rachunek produkeyi roślinnej.

Gotówka.

Ubezpieczenie od ognia plonów	6 zł. 23 ct.
Zakupno nasion	202 " 41 "
Kopanie rowów	103 " 67 "
Robocizna najęta	86 " 79 "

Porachunkiem:

Robocizny uczniów	198 " 10 "
-----------------------------	------------

Gotówka ze sprzedaży i porachunkiem.

Rzepak	475 kg.	42 zł. 54 ct.
Pszenicy	717 " }	118 " 12 "
" średniej	541 " }	
Nasienie mieszanki zim.	50 "	4 " — "
Jęczmienia	1500 "	120 " — "
Ziemniaków	7168 "	224 " 40 "

dla koni szkolnych:

Owsa	2850 "	192 " 90 "
Siana	4196 "	94 " 41 "
Słomy	2500 "	43 " 75 "

Obsiew jesienny w r. 1891 na r. 1892.

Rzepak	17 zł. à 12-20 zł. = 2 zł. 7 ct.
Żyta	266 " à 10-— " = 26 " 60 "
Pszenicy	329 " à 9-— " = 29 " 71 "
Mieszanki zim.	127 " à 10-— " = 12 " 70 "

We własnym gospodarstwie:

Robota sprzężajna parokonna dni 324

Nawozu stajeneego użyto 1890 Ct. m.

Do przeniesienia . 668 zł. 28 ct.

Obsiew jesienny w r. 1892 na r. 1893.

Żyta	338 kg.	21 zł. 97 ct.
Pszenicy	589 "	48 " 59 "
Mieszanki	231 "	11 " 65 "

Do przeniesienia . 922 zł. 33 ct.

Z przeniesienia . 668 zł. ct.

Z przeniesienia . 668 zł. 33 ct.

Wysiano z wiosną r. 1892; na ziarno:

Jęczmienia 295 kg.

Owsa 1261 "

Wyki 50 "

Fasoli 42 "

Ziemniaków 1360 "

na paszę:

Jęczmienia 85 "

Owsa 176 "

Wyki 250 "

Grochu 75 "

Kukurydzy 100 "

Końskiego zębu 50 "

Buraków pastewnych 30 "

Koniczu 60 "

Tymotki 10 "

Razem . 668 zł. 28 ct.

Razem gotówką i porachunk. . 922 zł. 33 ct.

Z e s t a w i e n i e.

	Dług		Mienie	
	zł.	ct.	zł.	ct.
I. Wydatki ogólne	862	2	67	90
II. Inwentarz martwy: a) Machiny i narzędzia .	458	71	408	92
b) Uprząż	60	60	28	—
III. Inwentarz żywy: a) roboczy	265	—	185	—
b) pęzychówek	—	—	30	—
c) bydło rogate	1097	60	714	—
d) trzoda chlewna	91	96	140	—
IV. Zapasy płodów rolnych	80	41	1071	74
V. Obroty bieżące w ciągu roku 1892				
1. Na rachunek produktów zwierzęcych:				
a) konie robocze	222	59	30	—
b) przychowek	—	—	—	—
c) bydło rogate	937	28	1156	34
d) trzoda chlewna	36	76	142	—
2. Na rachunek produktów roślinnych . .	668	28	922	33
Razem .	4781	21	4906	23
Po strąceniu wydatków obliczonych na			4781	21
(do których jednakże zaliczono już 178 zł. 10 ct. za pracę uczniów, 758 zł. 46 ct. zapłacony czynsz dzierżawy i 553 zł. 47 ct. w depozycie na zakupno bydła, razem: 1490 zł. 3 ct.)				

Zostaje zwyczajka . 125 zł. 2 ct.

X. Kronika szkoły.

W roku niniejszego sprawozdana, w Zielone Świątki, podjęła Dyrekcyja w towarzystwie całego grona nauczycieli ze wszystkimi uczniami wycieczkę do gospodarstwa w Malcu, własności WP. Karola Hempla, członka kuratoryi szkoły kobiernickiej.

Celem tej wycieczki było nietylko zwiedzić dobrze urządzone i prowadzone gospodarstwo rolne, ale przedewszystkiem zapoznać się z kulturą łąk metody Rimpaua, którą obecnie p. Hempel z bardzo świetnym rezultatem, zamieniając stawy mało produktywne na znakomity 2-u kośne łąki, wydające do 50 Ct. m. dobrego siana z morga, przeprowadza.

Pan Hempel przyjął całą szkołę z prawdziwą serdecznością, wszędzie i na każdym kroku wyjaśniał osobiście dotyczące szczegóły, przedstawiał rezultaty i wiał w słuchających to mocne przeświadczenie, że tylko umiejętną a wytrwałą pracą, opartą na dokładnym rachunku, przychodzi gospodarz do pożądaných wyników z gospodarstwa.

Dyrekcya pozwala sobie, za korzyść jaką odniosła szkoła z wycieczki do Malca, oraz za całą gościnność, złożyć na tem miejscu WP. Karolowi Hemplowi serdeczne podziękowanie.

Oprócz osób biorących udział przy egzaminach rocznych, a których już Dyrekcyja miała zaszczyt na wstępie nadmienić, raczyli z urzędu w ciągu roku szkolnego odwiedzić szkołę kobiernicką; JW. panowie: Dr. Herman Czecz, prezes kuratoryi; Jerzy Piwocki, c. k. stasosta; tudzież Z. Strusiewicz, referent spraw i szkół rolniczych w Wydziale krajowym.

Odwiedziło też szkołę naszą wiele innych zacnych gości interesujących się szkołą, a między innemi: ksiądz W. Pawlikowski, proboszcz z Jaworznia; ks. P. Graczyński, proboszcz z Międzybrodzia; ks. J. Pajęczkowski, proboszcz z Morawicy; ks. M. Momot, proboszcz z Inwałdu; pp.: T. Markoin z Krakowa, Major Woźniak z Kęt i w. i., oraz liczni gospodarze włościanie, którzy przybyli zwiedzić i poznać szkołę, przed oddaniem do nich swych synów, a następnie odwiedzenia tychże.

Z Dyrekcyi krajowej niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach.

We wrześniu 1893 r.
